Wydanie I

ŁÓDŹ, środa 9 grudnia 1987 roku
Rok XLIII 287 (12497)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

W Waszyngtonie M. Gorbaczow i R. Reagan podpisali układ o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu

8 grudnia 1987 r.

Historyczna data w dziejach ludzkości

WE WTOREK PRZED BIAŁYM DOMEM ROZPOCZĘŁO SIĘ OFICJALNE SPOTKANIE SEKRETARZA GENERALNEGO KC KPZR M. GORBACZOWA Z PREZYDENTEM USA R. REAGANEM. OBOK M. GORBACZOWA W UROCZYSTOŚCI UCZESTNICZYLI E. SZEWARDNADZE, A. JAKOWLEW, A. DOBRYNIN I INNE RADZIECKIE OSOBISTOŚCI OFICJALNE. R. REAGAN PRZEDSTAWIŁ PRZYWÓDCY RADZIECKIEMU WICEPREZYDENTA G. BUSHA, SEKRETARZA STANU G. SHULTZA A TAKŻE INNE AMERYKAŃSKIE OSOBISTOŚCI OFICJALNE.

M. GORBACZOW I R. REAGAN PRZESZLI PRZED FRONTEM KOMPANII HONOROWEJ SIŁ ZBROJNYCH USA. ODEGRANO HYMNY PAŃSTWOWE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I STANÓW ZJEDNOCZONYCH. ODDANO SALUT 21 SAŁW ARTYLERYJSKICH. R. REAGAN I M. GORBACZOW WYGŁOSILI KRÓTKIE PRZEMÓWIENIA.

R. Reagan oświadczył, że w ciągu ostatnich 7 lat jest to jedno z najważniejszych jego spotkań w Waszyngtonie, ponieważ jest to spotkanie rywali, a nie sojuszników. Niemniej, panie sekretarzu generalny — powiedział — w czasie pańskiego pobytu zobaczy pan, że nasz naród ma kolosalną, dobrą wolę. Już dawno uważałem, że nasze narody powinny bardziej się przyjaźnić. Dzisiaj uczynimy gigantyczny krok w tym kierunku podpisując historyczne porozumienie, które zlikwiduje całą klasę rakiet radzieckich i amerykańskich. Świat patrzy na nas i mam nadzieję, że w ciągu kilku najbliższych dni nastąpi postęp na drodze do osiągnięcia drugiego porozumienia, które zmniejszy o połowę nasze strategiczne arsenały nuklearne.

W naszej mocy jest zmienić na lepsze bieg historii — powiedział Reagan. Jest to zadanie niełatwe, ale może zostać rozwiązane gdy przywódcy obu państw nie kierują się iluzjami lecz prowadzą rokowania otwarcie. Taki mam nadzieję, będzie duch naszych przyszłych spotkań.

Michaił Gorbaczow podkreślił, że historia wyznaczyła rządom obu państw szczytny obowiązek spełnienia ostatnich 7 lat jest to jedno z najważniejszych jego spotkań w Waszyngtonie, ponieważ jest to spotkanie rywali, a nie sojuszników. Niemniej, panie sekretarzu generalny — powiedział — w czasie pańskiego pobytu zobaczy pan,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jak będzie realizowany podpisany w Waszyngtonie układ

Stany Zjednoczone i Związek Radziecki będą musiały zniszczyć rakiety i pociski manewrujące, objęte podpisanym we wtorek układem o likwidacji rakiet jądrowych i krótszego zasięgu RJSK. Jak wynika z porozumienia oba mocarstwa będą mogły odpalić do 100 tych nie uzbrojonych rakiet, tak, aby: albo uległy zniszczeniu, spalając się w atmosferze, albo rozbiły się w uzgodnionym rejonie.

Dyrektor Amerykańskiej Agencji ds. Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia (ACDA) Kenneth Adelman poinformował, że Związek Radziecki zdecydował się już tak postąpić, ale USA nadal zastanawiają się nad tą sprawą. Inną możliwością jest zdemontowanie rakiet albo też zakopanie ich w ziemi.

Rakiety niszczone przez odpalenie (w okresie 6 miesięcy po wejściu w życie układu RJSK) muszą być zwiezione na poligon. Rosjanie postanowili wykorzystać w tym celu bazę koło miasta Kapustin Jar, położonego od ponad 1000 km na południowy wschód od Moskwy. Jeśli USA zdecydują się na te same metodę niszczenia swoich Pershingów — 2, to odpalą je z bazy na przylądku Canaveral na Florydzie.

Niszczenie rakiet i demontaż jądrowych głowic ma być obserwowany przez inspektorów drugiej strony. Tym i innym środkom weryfikacyjnym układu RJSK poświęconych jest około stu stron tego porozumienia. Dziennik „Washington Post" określił tę część układu jako „rewelacyjną".

Ronald Reagan wita Michaiła Gorbaczowa przed Białym Domem w Waszyngtonie.

CAF — Reuter

▽ Referendum w zachodnich komentarzach
▽ Prace nad planem Jaruzelskiego
▽ Polemika z posłami

Jerzy Urban w „Interpressie"

Znaczna część stacji telewizyjnych, agencji i gazet zachodnich ogłosiła — oświadczył rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban na swym wtorkowym spotkaniu z dziennikarzami zagranicznymi — że polskie władze przegrały referendum i poniosły klęskę. Społeczeństwa zachodnie wprowadzone więc zostały w błąd przy użyciu metod sprzecznych często z dziennikarską uczciwością zawodową. Zachodnioniemiecka telewizja ARD oznajmiła, że uczestnicy referendum w Polsce — podkreślam: uczestnicy — powiedzieli wyraźnie „nie" wobec reform. Byłaby to prawda, gdyby większość głosujących odpowiedziała negatywnie na pytania referendum, ale jest to nieprawda, gdyż większość głosujących odpowiedziała „tak". Brytyjska ITN podała, że za reformami głosowało tylko 46 i 44 proc., ale nie dodała, że jest to odsetek uprawnionych do głosu, nie zaś głosujących. Włoska telewizja RAI zsumowała z kolei tych, którzy powiedzieli „nie" z tymi, którzy w ogóle powstrzymali się od wyrażenia jakiegokolwiek poglądu.

Wygadywano także różne szczegółowe głupstwa — kontynuował J. Urban — zachodnioniemiecka ARD twierdziła, że w Polsce po raz pierwszy można było głosować w kabinach, a amerykańska CNN, że referendum było swego rodzaju transakcją — władze proponowały demokrację w zamian za zgodę na podwyżki cen. Tymczasem proces demokratyzacji w Polsce nie jest od niczego uzależniony. Zdaniem CNN polscy wyborcy udzielili społecznego poparcia programowi demokracji i rozwojowi prywatnej inicjatywy, a odrzucili inne reformy.

Naprawdę nieliczne stacje przedstawiły uczciwie wyniki referendum. Pragnę przy tym podkreślić,

(Dalszy ciąg na str. 3)

Min. M. Orzechowski w Londynie

Przebywający z wizytą w W. Brytanii minister spraw zagranicznych PRL Marian Orzechowski został we wtorek przyjęty przez premier Margaret Thatcher.

Minister Marian Orzechowski spotkał się wczoraj także z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Geoffreyem Howe.

W trakcie spotkania na Dow-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Szaleniec w Melbourne zastrzelił 12 osób

Tragedia rozegrała się we wtorek w Melbourne w Australii. Uzbrojony bandyta wtargnął do kilkunastopiętrowego budynku należącego do urzędu telekomunikacji. Bandyta zastrzelił co najmniej 12 osób. Wiele osób zostało rannych.

Po pierwszych strzałach budynek został otoczony przez policję. W końcu bandyta wyskoczył z balkonu na ostatnim piętrze i poniósł śmierć. Nie wyklucza się jednak, iż wypadł z balkonu po postrzeleniu przez policję.

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

8 bm. Biuro Polityczne KC PZPR oceniające sytuację społeczno-polityczną i ekonomiczną kraju rozpatrzyło główne problemy uzupełnień i modyfikacji programu realizacyjnego drugiego etapu reformy gospodarczej oraz Centralnego Planu Rocznego na 1988 rok, po uwzględnieniu rezultatów referendum.

Przyjęto materiały na II część IV Plenum Komitetu Centralnego które odbędzie się 15 grudnia br.

Zapoznano się i zaaprobowano informacje o przebiegu i wynikach wizyt Wojciecha Jaruzelskiego w Grecji i na Węgrzech.

Lepsza passa „Struga"

▽ Atrakcyjne wzory ▽ Konfekcja z nowego zakładu

W zakładowej wzorcowni przygotowano kilkadziesiąt atrakcyjnych projektów tkanin, z których jeden wzór — „turecki", znalazł się nawet w katalogu Międzynarodowego Sekretariatu Wełny. Do bardzo interesujących należą także wełny zgrzebne, tkane oraz druki czarno-białe.

„Strug" eksportuje także swe wyroby. Nie tkaniny jednak, lecz artykuł finalny czyli szaliki. Z wełny i anilany, kolorowe, w 14 barwach, miękkie, puszyste, mogą składać się z dwu barwnych pasów, co zastępuje tak modne noszenie dwu szaliczków. W tym roku zakład sprzeda w sumie 130 tys. tych wyrobów do krajów skandynawskich, Kanady, W. Brytanii i Kuwejtu.

Pomysłów tu nie brak. Myśli się nawet o szyciu własnych kolekcji ubiorów — ale to już w nowym zakładzie. 17 listopada br. „Strug" otrzymał w NBP 1,5 mld złotych kredytu na kontynuację inwestycji na Dąbrowie. Udało się również przeforsować koncepcję budowy i przeniesienie do nowych budynków całego zakładu, włącznie z wykończalnią i słynną w Łodzi ze złych warunków pracy drukarnią. Pod koniec przyszłego roku ruszyć powinna tkalnia na Dąbrowie. W następnym roku — zacznie pracę wykończalnia, a w 1990 — przędzalnia, w której wytwarzana będzie także przędza dla dziewiarstwa. W związku z tym „Strug" poszukuje zakładów dziewiarskich, które w zamian za umowy kooperacyjne chciałyby partycypować w tej inwestycji. Zważywszy problemy surowcowe chyba warto?

A. O.

Konferencja prasowa sędziów w PZPN

Ponoć jest dobrze...

(Obsługa własna)

Uczestniczyliśmy wczoraj wraz z dziennikarzami radia i telewizji w konferencji prasowej, która odbyła się w siedzibie Polskiego Związku Piłki Nożnej. Na początku spotkania prezes „sprawiedliwych" — **Stanisław Eksztajn** przedstawił nam zapisy magnetowidowe z poszczególnych meczów, które wywołały wiele kontrowersji w środowisku fachowców. Ale w sumie nie o to chodzi...

Polskie Kolegium Sędziów powołało komisję, która zajmować cznych". Przewodniczy jej były cznych". Przewodniczy jej byłyy sędzia — **Jan Łazwowski** i dzięki niemu będziemy mogli poznać w przyszłym roku niedociągnięcia „panów z gwizdkiem" Jakie wnioski będziemy mogli przeczytać na łamach prasy?

A teraz przejdźmy do spraw bieżących. Protest Jagiellonii Białystok, jak i Lechii Gdańsk jest w trakcie rozpatrywania. Jagiellonia po dżentelmeńsku „wycofała się ze sprawy", natomiast Lechia po obejrzeniu zapisu swojego ze

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jaka będzie zima?

W Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej opracowano eksperymentalną prognozę sezonową na zimę. Przewiduje się w grudniu średnią miesięczną temperaturę w normie, zaś opady nieco powyżej normy. Styczeń może być chłodniejszy od przeciętnego, zaś opady w normie. Luty powinien być zbliżony do przeciętnego. Ostatnia zima była jedną z najchłodniejszych od początku stulecia. Jest stosunkowo małe prawdopodobieństwo, aby takie anomalie powtórzały się co roku.

Z danych Światowej Organizacji Meteorologicznej wynika, że prognozy sezonowe opracowywane przez niektóre służby meteorologiczne mają charakter wyłącznie doświadczalny — sprawdzalność ich nie jest zadowalająca. Dlatego trudno dokładniej określić przebieg zbliżającej się zimy.

Jak informuje dr Danuta Kuziemska z Zakładu Prognoz Długoterminowych — od początku stulecia były cztery wyjątkowo chłodne stycznie w latach: 1987, 1963, 1942, 1940. Najzimniejszy był styczeń tegoroczny, kiedy w Warszawie notowano rekordową temperaturę minus 21 st. — nie występującą w stolicy od końca XIX wieku.

(PAP)

Koncerty „Uriah Heep" w Moskwie

Słynny brytyjski zespół rockowy „Uriah Heep" rozpoczął w poniedziałek trasę koncertową w ZSRR.

Na konferencji prasowej, zorganizowanej na lotnisku „Szeremietiewo-2" perkusista Lee Carslake oświadczył — „15 lat marzyliśmy, aby wystąpić w ZSRR. Jesteśmy szczególnie zadowoleni, że nasze tournee odbędzie się w czasie, gdy w ZSRR zachodzą polityczne i społeczne zmiany".

„Uriah Heep" wystąpi w Moskwie podczas 10 koncertów w sali koncertowej w ośrodku olimpijskim, która mieści 20 tys. osób. Wszystkie bilety na koncerty brytyjskich gwiazd rocka zostały już sprzedane.

Co trapi prywatny transport?

Wczoraj w drugim i ostatnim dniu obrad, II Zjazd Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Transportu Prywatnego nakreślił kierunki działania dla tej organizacji oraz wybrał jej władze. Nowy prezes — Lucjan Bartkiewicz powiedział dziennikarzowi PAP: Wykorzystanie potencjału prywatnego transportu zależy w dużej mierze od nowelizacji niektórych przepisów. Chodzi o to, aby zapewniały one równorzędne traktowanie wszystkich koncesjonowanych przewoźników, bez względu na to, czy reprezentują oni własność prywatną czy uspołecznioną. W trakcie licznych dyskusji, m.in. na zjeździe, prywatni transportowcy zgłosili liczne wnioski. Postuluje się m.in. udział zrzeszeń przy wydawaniu i cofaniu koncesji, wydłużenie jej ważności, rozszerzenie zasięgu przewozów, czy też umożliwienie osobom fizycznym uzyskanie koncesji na przewozy autobusami. Mamy nadzieję, że wiele korzystnych dla nas uregulowań znajdzie się w znowelizowanej ustawie o transporcie drogowym. Chcielibyśmy też, aby prywatny transport towarowy mógł korzystać z karty podatkowej. Widzimy potrzebę stałego urealniania stawek PZU z tytułu przestojów powypadkowych. Jednak największy niepokój budzą kłopoty z uzyskaniem samochodów oraz paliwa dla prywatnego transportu.

(PAP)

Brak mięsa wstrzymał produkcję odżywek dla dzieci

Na niespodziewane trudności surowcowe natknęły się Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary" w Kaliszu, które w lutym br. rozpoczęły produkcję poszukiwanych na rynku odżywek dla dzieci typu „Bobo-Vita", przełamując tym samym dotychczasowy monopol zakładów z Opola.

W ostatnich miesiącach przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego — poza nielicznymi, chlubnymi wyjątkami — praktycznie przestały dostarczać „Winiarom" mięso wołowe, które jest podstawowym surowcem do produkcji dietetycznych odżywek przeznaczonych dla niemowląt i małych dzieci. Z przydzielonych 300 ton wołowiny na IV kwartał br. w październiku i listopadzie zakłady kaliskie otrzymały zaledwie 76 ton.

Sprawy dzieci obce są zwłaszcza zakładom mięsnym w Kielcach, Koszalinie, Nisku, Opolu, Rzeszowie, które w ciągu dwóch miesięcy nie dostarczyły zakładom kaliskim ani kilograma mięsa.

Zakupiona dla kaliskich „Winiar" za 1,5 mln dolarów linia do produkcji konserw warzywno-mięsnych nie może więc być w pełni wykorzystana.

(PAP)

J. Stuhr występuje w USA

Znany i popularny aktor Jerzy Stuhr wystąpił w jednym z teatrów na Manhattanie z blisko 2-godzinnym spektaklem zachodnioniemieckiego dramaturga Patricka Sueskinda „Kontrabasista".

Aktor, któremu towarzyszył krakowski kwartet obojowy" przebywał również na występach w Chicago i w Montrealu.

Jerzy Stuhr gościł już wcześniej w Stanach Zjednoczonych z krakowskim Starym Teatrem, w którym występuje od 1972 r. Za rolę w filmie „Wodzirej" otrzymał nagrodę międzynarodowego festiwalu w Chicago.

Pochlebną recenzję z występów aktora, któremu publiczność nowojorska zgotowała serdeczne przyjęcie, zamieścił polonijny „Nowy Dziennik".

Dziwny jest ten świat

ANALFABETYZM W WIELKIEJ BRYTANII

Ostatnia ankieta anonimowa wykazała, że co ósmy mieszkaniec Wielkiej Brytanii nie umie czytać i pisać.

Procent analfabetów jest nieco większy wśród mężczyzn niż kobiet. Najwięcej z nich mieszka na terytorium Anglii.

Ponadto okazało się, że wśród bezrobotnych większość stanowią również ludzie niepiszący i nieczytający.

Wyspy Brytyjskie zamieszkuje obecnie ok. 56 mln ludzi.

GDYBY TAK U NAS...

Poczta szwajcarska, chociaż od lat pracuje równie regularnie, jak zegarki tego kraju, postanowiła sięgnąć po nowe, aby — jak to się mówi — wyjść na swoje.

Jeśli babcia chce jak najszybciej przekazać wnukowi nowego misia, przedsiębiorstwo kooperantowi części zamienne, a naukowiec przypomniał sobie, że w bibliotece naukowej jest książka niezbędnie mu potrzebna — wszyscy dzwonią pod specjalny numer usług pocztowych i składają zamówienie.

W ciągu najwyżej godziny podjeżdża pod dom zamawiającego kurier pocztowy, który albo już załatwił sprawę (przywiózł książkę z biblioteki), albo odbiera paczkę i wiezie ją natychmiast pod wskazany adres.

Opłata zależy od wagi przesyłki, odległości przekazania, czasu wykonania zlecenia plus koszty własne poczty. Otrzymuje się rachunek płatny na miejscu, na poczcie, bądź potrąceniem z konta za wystawiony czek.

Poczta-ekspres zdała najpierw egzamin w Zurychu. Obecnie uruchomiona została w Genewie, a niebawem działać będzie we wszystkich większych miastach Szwajcarii.

Obie strony są zadowolone. Przesyłki docierają błyskawicznie, a opłaty przynoszą pocztom znaczny profit.

opr. peR

30 dzień miesiąca

W 343 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.32, zajdzie zaś o 15.21.

Imieniny obchodzą:

Leokadia, Wiesław, Georginia, Natasza

Dyżury synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. w dzień około —5 st. Wiatr na ogół umiarkowany zachodni.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 997,6 hPa (748,3 mm), temperatura —6,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1895 — Ur. D. Ibarruri, działaczka hiszpańskiego ruchu robotniczego.

1937 — Zm. N. Dalen, mechanik szwedzki, laureat Nagrody Nobla

Taka sobie myśl

Wszystko powinno się konstruować w sposób możliwie najprostszy, ale nie uproszczony.

Uśmiechnij się

— Nie będę grał! Za głupich 10 lizaków i jeden scyzoryk?

SPORT SPORT

Z udziałem min. A. Kwaśniewskiego

SPOTKANIE DZIAŁACZY ŁÓDZKIEGO SPORTU

Nowy szef resortu młodzieży i kultury fizycznej **Aleksander Kwaśniewski** przebywał wczoraj w Łodzi. Przed południem min. A. Kwaśniewski złożył wizyty u I sekretarza KŁ PZPR oraz prezydenta Łodzi, a potem wraz z kierownictwem łódzkiego sportu zwiedził nowe obiekty Tęczy, RKS, Włókniarza i obejrzał nową halę lodową przy ul. Stefanowskiego.

W godzinach popołudniowych kierownik **Komitetu Młodzieży i Kultury Fizycznej** spotkał się w nowej hali Społem z zebranymi tutaj na spotkaniu działaczami klubowymi i związkowymi, trenerami oraz zawodniczkami i zawodnikami łódzkich klubów podsumowującymi tegoroczny rok sportowy. Obecni byli m. in. **Józef Niewiadomski i Jarosław Pietrzyk.**

Osiągnięcia sportu łódzkiego w 1987 roku przedstawił dyr. **WKFSiT — H. Grenda.** Mówiąc o tegorocznych sukcesach reprezentantów klubów sportowych woj. łódzkiego zarówno w rywalizacji krajowej jak i międzynarodowej mówca zwrócił uwagę na sprawy, które nie w pełni załatwione — były hamulcem oczekiwanego intensywnego rozwoju i przewidywanych sukcesów indywidualnych i drużynowych sportu w woj. łódzkim. W obliczu niemałych kłopotów finansowych, jedne kluby jakoś potrafiły, chociaż nie bez licznych trudności zmagać się z trudną sytuacją finansową, inne nie uniknęły potknięć.

Mimo trudności, łódzkie kluby odnotowały na swym koncie spore osiągnięcia, które możliwe były dzięki pełnemu zaangażowaniu działaczy i szkoleniowców. Podkreślono to także w czasie dyskusji. Najlepsi z nich uhonorowani zostali odznaczeniami sportowymi.

Odznaki **Zasłużonego Działacza KF** otrzymali: **ZŁOTE — S. Hofmokl, W. Woźniak, S. Styczyński; SRBEBRNE — F. Włodarczyk, A. Ludwiczak, W. Jóźwiak, W. Królak, W. Wołoszyn, T. Troszkiewicz, D. Dłużniewska, J. Prokaryn, I. Cywiński, J. Pudlarz, I. Kaczmarek, R. Kosiara, M. Sadowski, E. Grambor, J. Marconi, T. Żurawski, J. Cybulski; BRĄZOWE — E. Sojecka, G. Wójcik.**

Gratulując wyróżnionym min. A. Kwaśniewski poinformował o najważniejszych problemach kierowanego przez siebie resortu, dotyczących dalszego oczekiwanego rozwoju sportu i kultury fizycznej.

Jedną z najaktualniejszych spraw to przygotowanie polskiej ekipy na przyszłoroczne zimowe i letnie Igrzyska Olimpijskie w Calgary i Seulu. **(wrób.)**

ŁKS—Włókniarz w derbach koszykarek

Dziś pod koszami w hali przy al. Unii o godz. 17 rozpocznie się derbowy mecz w ekstraklasie pań ŁKS — Włókniarz Pabianice. Spotkanie wywołało ogromne zainteresowanie sympatyków żeńskiego basketu Organizatorzy meczu martwią się, jak pomieścić wszystkich kibiców z Łodzi i Pabianic, którzy wybierają się na dzisiejsze spotkanie.

W obu zespołach pełna mobilizacja. Koszykarki ŁKS i Włókniarza obiecują zaprezentować grę na najwyższym poziomie. Nie powinno więc zabraknąć emocji. W poprzednich derbach, rozegranych 31 października br. górą były pabianiczanki. Wygrały wówczas z ŁKS 100:71, demonstrując wyjątkowo skuteczną grę. Czy podobnie będzie w dzisiejszym spotkaniu?

Pod znakiem zapytania stoi udział rozgrywającej pabianickiej drużyny — Marzeny Seroki, która w sobotnim meczu w Poznaniu doznała kontuzji nogi i nie wystąpiła w niedzielnym spotkaniu ze Ślęzą we Wrocławiu. Ostateczna decyzja zapadnie tuż przed meczem. Łodzianki chciałyby wymazać z pamięci swoich kibiców nieudany występ pod pabianickimi koszami. Komu przypadnie zwycięstwo — o tym przekonamy się po meczu.

W pozostałych spotkaniach środowej kolejki zmierzą się: **Wisła — Start Lublin, Olimpia — AZS Poznań, Stal Brzeg — Spójnia Gdańsk, Lech — Ślęza, ROW Rybnik — AZS Katowice. (wrób.)**

W SKRÓCIE

■ Tenisowy Turniej Masters w nowojorskiej hali Medison Square Garden wygrał po raz trzeci z rzędu I. Lendl, pokonując w finale M. Wilandera 6:2, 6:2, 6:3.

■ W trzecim towarzyskim meczu hokeja na trawie reprezentacja Pakistanu pokonała w Lahore Holandię 3:1 (1:0). Było to pierwsze zwycięstwo gospodarzy, dwa poprzednie pojedynki wygrali Holendrzy.

■ W Briebane rozpoczęły się MŚ juniorów w jeździe figurowej na lodzie. Wśród solistek po jeździe obowiązkowej prowadzi Japonka J. Yaginuma wyprzedzając Amerykankę K. Yamaguchi i Kanadyjkę M. Bion.

Rywalizują też pary taneczne. Liderami są po jeździe obowiązkowej O. Griczuk i A. Szikow (ZSRR).

Ponoć jest dobrze...

(Dokończenie ze str. 1)

spotkania z Olimpią uznała, że skórka nie jest warta wyprawki. Złożyła zresztą protest, który niedługo będzie rozpatrywany przez prezydium zarządu PZPN.

Prezes Stanisław Eksztajn uznał, że wszystko co jest niezbyt pomyślne dla sędziów... pochodzi od dziennikarzy. Wiele kontrowersji wywołała opublikowana przez „PS" sprawa „wyceny" dla sędziów, którzy mają zaszczyt prowadzić mecze międzynarodowe. Okazało się, że nasi sędziowie międzynarodowi mają konkretne „wymiary" w zagranicznych środkach płatniczych, co nie jest absolutną tajemnicą. Najlepiej zarabiającym polskim sędzią (podajemy za „PS") jest Stanisław Eksztajn, który za rundę jesienną zarobił 1.920 tys. złotych. Ale nie do tego sprowadza się cała sprawa. Nikt mu nie wymawia pieniędzy, które zgodnie z przepisami międzynarodowymi mu się należą. Nie protestował również przeciwko temu wyliczeniu **Michał Listkiewicz.** Okazuje się, że w trakcie rundy jesiennej musiał wydać 85 tys. na zakup sprzętu, 25 tys. złotych na zakup chorągiewek (!) i 30 tys. złotych na zakup gwizdków, ponieważ nasi panowie sędziowie nie mają czego przyłożyć do ust...

Ale o sprawach finansowych nie mówmy więcej. Prezes S. Eksztajn stwierdził, że największą troską kolegium sędziów jest to, że proponuje się, żeby w piłkarskiej centrali stworzyć konto, które będzie tworzone ze składek poszczególnych klubów. Wówczas sędziowie zamiast brać pieniądze (zgodnie z regulaminem) od klubów będą je przejmowali w Alejach Ujazdowskich. Prezes jednak dodał, że znając operatywność związku sędziowie mogliby czekać przez miesiące na pieniądze. No cóż, administracja ma swoje prawa...

Na koniec kilka spraw, do których wrócimy w najbliższym czasie. Ukazała się lista sędziów, którzy mają prawo nosić miano międzynarodowych. Znaleźli się na niej znani arbitrzy, a wśród nich „specjalista do spraw zdrowia" w reprezentacji dr Libich. Zarząd Polskiego Kolegium Sędziów stwierdził, że nie nadaje się on do prowadzenia spotkań międzynarodowych. Prezydium PZPN uznało, że „szefowie sędziów" nie znają się (!) na temacie. Dr Libich nadal będzie prowadził mecze jako „międzynarodowy". Prezes S. Eksztajn chciał złożyć w tym momencie rezygnację. Obyło się tylko na proteście...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

P.S. Jest sporo spraw związanych z konferencją prasową w PZPN. Wrócimy do nich w najbliższych numerach „DŁ". Myślę, że okażą się one równie ciekawe...

WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW

NAJPOPULARNIEJSI SPORTOWCY ŁODZI'87

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____

IMIĘ I NAZWISKO: _____

ADRES: _____

Czytelnie wypełnione kupony prosimy kierować pod adresem: **Redakcja „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO" 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96,** z dopiskiem na karcie lub kopercie: **„Najpopularniejsi sportowcy — 1987".**

Historyczna data w dziejach ludzkości

(Dokończenie ze str. 1)

nienia nadziei Amerykanów i ludzi radzieckich, narodów całego świata — uczciwego przełamania wspólnym wysiłkiem wyścigu zbrojeń. Fakt mającego dzisiaj nastąpić podpisania układu o likwidacji radzieckich i amerykańskich rakiet nuklearnych średniego i krótszego zasięgu, które pójdą na złom, jest wyrazem zdolności naszych państw do przyjmowania na siebie wielkiej odpowiedzialności. Oczywiście będzie to pierwszy krok na drodze do świata bezatomowego, ale jest to wielki krok w przyszłość.

Przybyłem do Waszyngtonu, kontynuował przywódca radziecki, z zamiarem przyspieszenia osiągnięcia następnego i jeszcze większego celu — porozumienia się w sprawie redukcji o połowę strategicznych zbrojeń ofensywnych w warunkach trwałej gwarancji równowagi strategicznej. Liczymy także na jak najpoważniejszy i otwarty dialog na temat innych zagadnień stosunków radziecko-amerykańskich.

W imieniu narodu radzieckiego oświadczam, że jesteśmy gotowi ze szczerością i odpowiedzialnością przejść do końca swoją część drogi, godnej wielkiego pokojowego mocarstwa.

Po zakończeniu półgodzinnej ceremonii powitania Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan weszli razem do Białego Domu. Tam w gabinecie owalnym odbyła się pierwsza — w toku tej wizyty — ich rozmowa w cztery oczy.

Dźwięki fanfar i werbli obwieściły we wtorek w Białym Domu rozpoczęcie uroczystości podpisania radziecko-amerykańskiego układu w sprawie likwidacji dwóch klas broni nuklearnej — rakiet średniego i krótszego zasięgu.

Godzina 13.30 czasu miejscowego. Przez bramę południowo-zachodnią wjeżdża samochód sekretarza generalnego KC KPZR, z chorągiewkami ZSRR i USA i zatrzymuje się przy wejściu dla dyplomatów.

Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan, który powitał go u wejścia do Białego Domu, przechodzą do salonu czerwonego, a następnie udają się do sali wschodniej.

Zabierając głos M. Gorbaczow powiedział m. in.:

Panie Prezydencie, Panie i Panowie, Towarzysze! Potomkowie ogłoszą swój werdykt, jeśli chodzi o znaczenie wydarzenia, które dokonuje się na naszych oczach, ale zaryzykuję stwierdzenie: To co teraz uczynimy — podpiszemy pierwsze porozumienie o likwidacji broni nuklearnej — ma znaczenie ogólnoludzkie zarówno z punktu widzenia polityki światowej, jak i punktu widzenia humanizmu.

Przed całym światem, ale przede wszystkim przed naszymi dwoma wielkimi mocarstwami układ, którego tekst znajduje się na tym stole, otwiera wielką szansę, pozwalającą wkroczyć w końcu na drogę odwodząca od grożącej katastrofy. Jesteśmy zobowiązani wykorzystać tę szansę w pełni we wspólnym dążeniu do świata bezatomowego, który obiecuje naszym dzieciom i wnukom, a także wnukom i dzieciom tych wnuków pełnowartościowe szczęśliwe życie, bez strachu i bezsensownego marnowania zasobów na środki zagłady.

Możemy być dumni z tego, że sadzimy tę roślinkę, która może przekształcić się w potężne drzewo pokoju. Ale na pewno jest jeszcze za wcześnie, aby wręczać sobie nawzajem wieńce laurowe. Wielki amerykański poeta i filozof Emerson powiedział: „Najlepszą nagrodą za dobrze wykonaną pracę jest właśnie wykonanie jej".

Zatem wynagrodźmy sobie, przystępując do rzeczy. Za nami siedmioletnia droga trudów i sporów. Pozostał jeszcze jeden krok — do tego stołu — aby podpisać porozumienie.

Niech 8 grudnia 1987 roku stanie się datą, która znajdzie się w podręcznikach historii. Datą, która będzie oznaczać granicę między erą narastania niebezpieczeństwa nuklearnego i erą demilitaryzacji życia ludzkości.

Wystąpienia R. Reagana i Gorbaczowa przyjęto oklaskami.

Przywódcy obu państw przechodzą do stołu, obok którego ustawiono flagi Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Podpisują układ o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu — dokument będący aktem dobrej woli, nowego myślenia politycznego.

Układ jest bezterminowy.

Jednocześnie z układem Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan podpisali dokumenty należące doń jako nieodłączne części — memorandum w sprawie porozumienia o ustanowieniu danych wyjściowych w związku z układem, protokół o procedurach regulujących likwidację środków rakietowych podlegających układowi oraz protokół w sprawie inspekcji w związku z układem.

Po podpisaniu układu i wygłoszeniu przez obu mężów stanu orędzi do narodów radzieckiego i amerykańskiego odbyła się druga rozmowa Gorbaczow—Reagan.

* * *

W liście Wojciecha Jaruzelskiego skierowanym do obu przywódców czytamy m. in.: To co jeszcze niedawno wydawało się niemożliwe, staje się obecnie rzeczywistością. Społeczeństwo polskie wysoko ceni wasze Michaile Siergiejewiczu i pańskie, panie prezydencie poczucie odpowiedzialności oraz wielki, osobisty wkład w dokonane dzieło.

Po zatruciu w zakładach Harnama

WZROSŁA LICZBA POSZKODOWANYCH POTRZEBNE POGOTOWIE CHEMICZNE

Liczba osób poszkodowanych podczas wypadku w ZPB im. Harnama wzrosła już do 31. W Instytucie Medycyny Pracy przebywało wczoraj 19 pacjentów zatrutych siarkowodorem (w tym czworo pracowników pogotowia ratunkowego), w szpitalu im. Barlickiego — dwóch, i na oddziale szpitalnym pogotowia — dziesięcioro (z czego część na obserwacji). Stan wszystkich oceniono jako dobry.

Jak poinformowano nas w zakładzie „C" „Rena-Kordu", mimo intensywnych prac komisji, nadal nie można powiedzieć nic konkretnego o przyczynach wypadku.

Wydarzenia w zakładach „Harnama" skłaniają do bardziej ogólnych refleksji o sposobach postępowania podczas katastrof chemicznych. Otóż, z pewnością mniej osób zatrułoby się w „Rena-Kordzie", gdyby stosunkowo szybko ustalono o jaką substancję chodzi. Pomijając już fakt, że pogotowie wezwano z powodu rzekomego porażenia prądem to istniejące w aglomeracji łódzkiej służby chemiczne (wydzielone z zakładowej straży pożarnej w „Anilanie" i „Borucie") nie dysponują sprzętem pozwalającym na zidentyfikowanie substancji powodującej zagrożenie. „Sanepid" — jak nam tam powiedziano — posługuje się w takich wypadkach metodami z „epoki króla Ćwieczka". Nawet dziś nie ma jeszcze pewności, czy w zakładach „Harnama" wystąpił tylko siarkowodór, czy może również inne związki chemiczne.

O potrzebie utworzenia w Łodzi czegoś w rodzaju pogotowia chemicznego, przygotowanego do szybkiego i sprawnego działania, mówi się od dawna. Pora chyba wziąć się do rzeczy poważnie.

(ab)

Konferencja sprawozdawcza Związku Literatów Polskich

Zgodnie ze statutem, w połowie kadencji obecnego Zarządu Głównego ZLP, 8 bm. odbyła się konferencja, na której dokonano oceny działalności stowarzyszenia w okresie minionego półtora roku.

— Wprawdzie jeszcze nie wszystkie postulaty zgłoszone przez środowisko pisarskie podczas ostatniego zjazdu ZLP zostały zrealizowane — powiedział prezes ZLP, Wojciech Żukrowski — ale dokonania związku na rzecz ludzi pióra, tak w sferze ideowej, jak i bytowej, uznać należy za poważne. Przede wszystkim wzrósł autorytet naszej pisarskiej organizacji w kraju i poza jego granicami. Wiele naszych inicjatyw przyczyniło się do ożywienia życia kulturalnego, powstały nowe dzieła literackie.

ZLP liczy obecnie 733 członków i 131 kandydatów. Działalność stowarzyszenia toczyła się dwoma torami. Z jednej strony, było to coraz szersze uczestnictwo w życiu kulturalnym kraju oraz inicjatywy zmierzające do rozwoju narodowego piśmiennictwa (m. in. sympozja i sesje poświęcone najnowszej prozie, poezji, literaturze faktu), z drugiej — działalność służąca poprawie warunków pracy pisarskiej. Dodać należy, że wszelkie decyzje władz, np. korzystne dla pisarzy zmiany w zasadach ustalania honorariów autorskich, obejmowały nie tylko członków ZLP, ale całe środowisko pisarskie. Jak podkreślono w dyskusji, związek był, jest i będzie organizacją otwartą dla wszystkich pisarzy, którzy przyjmą jego zasady ideowe i statutowe. Szeroko rozwinęły się kontakty zagraniczne ZLP. Podpisano umowy o współpracy ze stowarzyszeniami pisarskimi z 14 krajów.

Wiele uwagi poświęcono działalności ZLP w warunkach reformy gospodarczej. Szczególnego znaczenia nabrała tak ważna dla pisarzy sprawa wydawania literatury współczesnej. Na skutek rezygnacji przez czytelników, z powodu wysokich cen z kupna tych książek wydawcy obniżają wielkość nakładów, a nawet niekiedy odstępują od podpisanych już umów. W tej sytuacji — wskazywano — potrzebne są dotacje ze środków funduszy literatury oraz funduszu rozwoju kultury. Usprawnienia wymaga też system dystrybucji książki i jej upowszechniania.

W obradach uczestniczyła honorowy prezes ZLP Halina Auderska. (PAP)

24 godziny

▲ **W poniedziałek wieczorem odbyło się krótkie spotkanie szefów dyplomacji ZSRR, Eduarda Szewardnadze i USA, George'a Shultza.**

▲ **We wtorek w Budapeszcie rozpoczęło się plenum KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, na którym rozpatrzony zostanie plan gospodarki narodowej i budżet państwowy kraju na rok 1988.**

▲ **Papież Jan Paweł II w minioną niedzielę powiedział w Watykanie, że modli się, by Ronald Reagan i Michaił Gorbaczow na spotkaniu w Waszyngtonie mogli „odbudować fundamenty pokoju na świecie", biorąc pod uwagę „prawa człowieka i prawa narodów".**

▲ **W marcu przyszłego roku zwołana będzie konferencja Związku Komunistów Jugosławii, na której rozpatrzone zostaną sprawy związane z umacnianiem ideowo-politycznej roli ZKJ w życiu społeczeństwa oraz w walce o rozwiązanie przeżywanego przez kraj kryzysu społeczno-gospodarczego.**

▲ **Obfite opady śniegu wystąpiły w ostatnich godzinach w Moskwie. Na ulice wyjechało ponad 3 tys. pojazdów odśnieżających. Opady mokrego śniegu i znaczne pogorszenie się widoczności utrudniają pracę na moskiewskich lotniskach.**

▲ **We wtorek w Brukseli rozpoczęła się sesja Rady Ministrów EWG na szczeblu ministrów przemysłu, na której omawiane są problemy przemysłu metalurgicznego w krajach wspólnoty.**

▲ **18 osób zginęło, a 20 zostało uznanych za zaginione w wyniku zatonięcia niewielkiego statku na rzece Tulija, w południowym Meksyku.**

▲ **W stolicy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej rozpoczęło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej poświęcone omówieniu problemów międzynarodowego ruchu młodzieżowego, w tym ruchu festiwalowego.**

▲ **Ponad 1000 delegatów weźmie udział w światowej konferencji hinduizmu, która rozpocznie się 23 marca 1988 r. w stolicy Nepalu, Katmandu.**

▲ **Parlament Norwegii zaaprobował rządową propozycję w sprawie zaostrzenia kontroli eksportu do krajów RWPG towarów, technologii i usług o znaczeniu strategicznym.**

▲ **8 bm. w szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego podniesiono banderę na kolejnym, szóstym już holowniku do obsługi morskich platform wiertniczych, z nowej serii 25 takich jednostek jakie zbudowane tu zostaną dla Kraju Rad.**

▲ **W Warszawie zmarła, w wieku 87 lat, Irena Tuwim, znana poetka i tłumaczka. Ogłosiła liczne zbiory poezji, m. in.: „Listy", „Miłość szczęśliwa", „Wiersze wybrane", a także wspomnienia z dzieciństwa własnego i brata Juliana zatytułowane „Łódzkie pory roku". opr. peR**

Min. M. Orzechowski w Londynie

(Dokończenie ze str. 1)

ning Street minister M. Orzechowski w imieniu najwyższych władz państwowych PRL przekazał premier M. Thatcher zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce. M. Thatcher oświadczyła, iż chętnie odwiedziłaby nasz kraj i ma nadzieję, że będzie mogła to uczynić w przyszłym roku. Termin wizyty zostanie ustalony.

Susza i głód w Etiopii

Irlandzki piosenkarz i muzyk rockowy, Bob Galdof przebywał przez ostatni tydzień w Etiopii, dokąd przybył, aby na miejscu zorientować się w sytuacji ludzi, którym po raz drugi w ciągu ostatnich 2 lat grozi widmo śmierci głodowej.

Dzięki zorganizowaniu w 1985 r. wielkiego koncertu Live Aid i sprzedaży płyty nagranej przez zespół Band Aid, w którego skład weszło dzięki namowom Galdofa wielu słynnych muzyków i piosenkarzy muzyki rockowej, irlandzkiemu artyście udało się zebrać ponad 40 mln dolarów na pomoc ofiarom suszy, którą dotknęła Afrykę — głównie Etiopię — w latach 1984—85.

Bob Galdof odwiedził w ub. tygodniu 2 najbardziej zagrożone głodem rejony Etiopii — Tigre i Erytreę. W Erytrei, z powodu suszy, nie zebrano w tym roku w ogóle plonów. W Tigre zniszczonych zostało 75 proc. plonów.

Wrocławski festiwal filmów jazzowych

8 bm. we Wrocławiu zainaugurowano V Międzynarodowy Festiwal Filmów Muzycznych „Jazz Film Saloon-87" zorganizowany pod patronatem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego. W ciągu 4 dni festiwalu widzowie obejrzą ponad 60 filmów muzycznych (wśród nich 13 fabularnych — m.in. słynny „Hallelujach" w reż. Kinga Vidora oraz „Stardust Mamories" Woody Allena. Jednocześnie z projekcjami filmów fabularnych, wyświetlane będą unikalne taśmy z prywatnych filmotek, reporterskie zapisy koncertów słynnych muzyków jazzowych, dokumenty.

W konkursie filmów o tematyce jazzowej pokazane zostaną utwory z Chile, Japonii, Francji, Czechosłowacji, RFN, Norwegii, Węgier, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Polski.

Festiwalowi towarzyszą giełdy sprzętu audiowizualnego, a także koncerty jazzowe na estradzie. (PAP)

M. Rust pozostanie w więzieniu

Pogłoski o możliwości ułaskawienia jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia obywatela RFN Mathiasa Rusta nie są zgodne z prawdą — stwierdził we wtorek na konferencji prasowej w Moskwie przedstawiciel radzieckiego MSZ Jurij Griemickich.

Przedstawiciel radzieckiego MSZ wyjaśnił, że prośba Mathiasa Rusta o ułaskawienie była rozpatrywana jednak ze względu na wagę dokonanego przestępstwa i fakt, że odbył on tylko niewielką część kary, prośbę Rusta oddalono.

Amerykański samolot runął na ziemię

W poniedziałek w Kalifornii runął na ziemię samolot pasażerski z 44 osobami na pokładzie, należący do Pacific Southwest Airlines.

Przed katastrofą załoga samolotu poinformowała drogą radiową, iż słychać było strzały z broni palnej, dochodzące z tylnej części maszyny. Samolot odbywał lot z Los Angeles do San Francisco, a tragedia wydarzyła się w połowie trasy.

Z ostatnich informacji wiadomo, że pięciu członków załogi i 39 pasażerów zginęło. Czteromotorowy Bae 146 runął na teren farmy w pobliżu Harmony małej miejscowości w pobliżu Tempelton, położonej w odległości 280 km na północny zachód od Los Angeles.

Szczątki samolotu, ciała ofiar i bagaże rozrzucone były w promieniu 25 kilometrów. Według wypowiedzi naocznych świadków samolot runął na ziemię jak kamień.

Trwa najdłuższy lot w kosmosie

Jurij Romanienko i Aleksandr Aleksandrow kontynuują realizację programów najdłuższego załogowego lotu w historii kosmonautyki. Dowódca załogi rozpoczął jedenasty miesiąc pracy na pokładzie orbitalnego zespołu „Mir".

Zgodnie z harmonogramem, na wtorek przewidziano eksperymenty astrofizyczne z wykorzystaniem obserwatorium „Rentgen" i aparatury „Maria", a także badania medyczne.

Kosmonauci przeprowadzili również trening w skafandrze próżniowym, w którym — dzięki różnicy ciśnień, imituje się zjawisko przyciągania ziemskiego, powodujące przypływ krwi do dolnych części ciała.

Samopoczucie kosmonautów jest dobre. Lot przebiega normalnie.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 10.45. Na skrzyżowaniu ulic Przybyszewskiego i Promińskiego kierowca „Fiata 126p" nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie ze Starem. Doznał ogólnych potłuczeń. Straty 200 tys. zł.

▲ GODZ. 12.35. Na ul. Czerwonej Cecylia W. weszła nieostrożnie na jezdnię i wpadła pod Żuka. Ze złamaniem podudzia i urazem miednicy przebywa w szpitalu.

▲ GODZ. 14.50. Na ul. Pabianickiej nietrzeźwy Jerzy S. wpadł na bok tramwaju linii 1/8. Doznał urazu głowy.

▲ GODZ. 14.40. Na skrzyżowaniu al. Mickiewicza z al. Kościuszki weszła nieuważnie Alicja K. i wpadła pod Wołgę. Doznała złamania podudzia.

▲ GODZ. 15.50. Na skrzyżowanie ul. Kopcińskiego i ul. Armii Czerwonej weszła nagle Janina B. i wpadła pod Nysę. Z urazem głowy przebywa w szpitalu.

(zg)

Redaktor depeszowy RYSZARD PERCZAK Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ODPRAWA JUBILEUSZOWA

J. B. — Pracuję już w sumie 30 lat. Ostatnie cztery lata w zakładach chemicznych, wcześniej w branży bawełnianej. Czy mój zakład wypłaci mi nagrodę jubileuszową?

Red. — Kwestię praw do nagród jubileuszowych reguluje uchwała 138 RM z 22 września 1978 r. par. 8 ust. 1 (MP nr 35, poz. 132). Mówi ona m. in., że pracownik nabywa prawo do nagrody jubileuszowej w dniu upływu okresu uprawniającego do jej otrzymania. W myśl art. 291 par. 1 kodeksu pracy pracownik ma obowiązek udowodnienia prawa do nagrody (par. 8, ust. 3).

(asza)

KOSZTY PRZEWOZU

M. G. — Buduję domek jednorodzinny. Przedsiębiorstwo w którym pracuję umożliwiło mi przewiezienie niektórych materiałów samochodem zakładowym. Mam jednak wątpliwości czy prawidłowo naliczono mi należność za przewóz. Jakie tu zastosowano przepisy?

Red.: Koszty za świadczenie usług transportowych są obliczane według zasad określonych w rozporządzeniu ministra do spraw cen z 31 grudnia 1982 roku w sprawie zasad ustalania kosztów uzasadnionych. (Dz. U. z 1983 r. nr 1, poz. 10, z 1984 roku nr 3 poz. 19 i z 1985 r. nr 38, poz. 183).

Kalkulację kosztów przeprowadza się według tych przepisów i to ona stanowi podstawę odpłatności za usługi świadczone przez zakład pracy na rzecz pracowników realizujących m.in. budowę domów jednorodzinnych, ale także za udostępnianie: sprzętu budowlanego, montażowego i transportowego.

(ann)

JAKIE ŚWIADCZENIA

D. M. — Niedawno zmieniłem pracę. W poprzednim zakładzie otrzymywałem deputat węglowy, świadczenia pieniężne za odzież roboczą i za jej pranie. W nowym miejscu pracy tego nie otrzymuję. Dlaczego? Jakie przepisy regulują te sprawy?

Red.: Nie ma ogólnych zasad przyznawania świadczeń wynikających ze stosunku pracy, ponieważ warunki pracy w zakładach różnych branż są różne.

Wobec tego komu i co przysługuje z tytułu warunków pracy, regulują układy zbiorowe i przepisy branżowe. Zakład powinien udostępnić panu te przepisy i umożliwić zapoznanie się z ich zasadami.

(ann)

JAKA WYSOKOŚĆ RENTY

J. K. — W związku z chorobą, której następstwem będzie najprawdopodobniej przyznanie mi renty inwalidzkiej, chciałbym wiedzieć, czy zarobki osiągane z pracy w drugim miejscu zatrudnienia na pół etatu, zostaną wliczone do podstawy ubiegania się o świadczenia rentowe. Nadmieniam, że na połowie etatu pracuję od pięciu lat za zgodą mojego pracodawcy w pierwszym miejscu pracy.

Red.: Podstawę naliczenia renty, stanowić będzie suma zarobków (średnia z tych samych 12 miesięcy) obliczona z obu źródeł zatrudnienia.

(ann)

ODPRAWA POŚMIERTNA

S. W. — Zmarł nagle mój brat. Był kawalerem, a ja jestem jego jedyną siostrą. Czy w związku z tym przysługuje mi odprawa pośmiertna?

Red.: Nie przysługuje, albowiem nie spełnia pani wymogów przepisu art. 93 kp. Natomiast z ZUS otrzyma pani odprawę (przedstawiając rachunki) na koszt pogrzebu. Jeżeli brat się ubezpieczył to również z polisy ubezpieczeniowej w PZU może pani otrzymać jakieś pieniądze, o ile brat właśnie panią upoważnił do ich odbioru. Polisę ubezpieczeniową może pani odebrać w zakładzie pracy brata.

(mb)

Telefon Usługowy 33 03 04

PRZEPISY ZEZWALAJĄ

K. K.: — Niedawno urodziłam córeczkę. Nie chciałabym korzystać z urlopu wychowawczego. Jestem lekarką i dłuższa przerwa w pracy jest dla mnie niepożądana. Moja matka chętnie zrezygnowałaby z pracy i zajęła się wnuczką, ale nie mam pewności czy mogę ją zatrudnić u siebie jako opiekunkę dziecka. I czy ten okres pracy wliczony byłby do jej emerytury?

RED.: — Jeśli matka mieszka oddzielnie i nie prowadzi z panią wspólnego gospodarstwa domowego to oczywiście może ją pani zatrudnić u siebie jako pomoc domową i ubezpieczyć w ZUS. Okres pracy pani matki, objęty ubezpieczeniem społecznym będzie zaliczony do emerytury. Jest to zgodne z przepisami ustawy z 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczenia społecznego (Dz. U. nr 42 poz. 202).

(g)

ZAKŁAD JEST W PORZĄDKU

B. G.: — Przebywam na urlopie wychowawczym. Chciałabym na okres dwóch ostatnich lat urlopu, prowadzić w domu działalność zarobkową na własny rachunek. Zakład nie wyraził zgody i zaproponował pracę na pół etatu za 10 tys. zł. Ale ja wykonując tę samą pracę w domu, zarobiłabym ponad 20 tys. zł. Czy zakład jest wobec mnie w porządku?

RED.: — Zakład nie mógł inaczej postąpić. To przepisy nie pozwalają aby pani, będąc na urlopie wychowawczym prowadziła działalność zarobkową na własny rachunek. Przepisy rozporządzenia RM z lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych (Dz. U. nr 19 poz. 97) wyraźnie stwierdzają, że na wniosek pracownicy uprawnionej do urlopu wychowawczego, lub korzystającej z tego urlopu, zakład pracy, w którym jest ona zatrudniona może zatrudnić ją w niepełnym wymiarze czasu pracy lub na podstawie umowy o pracę nakładczą, albo umowy agencyjnej bądź umowy — zlecenia, lub umowy o dzieło.

A zatem tylko takie umowy mogą wchodzić w grę, gdy podejmie się pracę w macierzystym zakładzie, bądź w innym.

(g)

PIĘKNE TOPOLE, ALE ZA WYSOKIE

A. B. z ul. Sierakowskiego 48: — W odległości niespełna dwóch metrów od naszego domu, rosną piękne topole. Korzeniami wrosły w fundamenty, co powoduje ich niszczenie oraz pękanie elewacji. Ponadto korony drzew zasłaniają okna. Odbiór programu jest mocno utrudniony, ale to jeszcze nie wszystko. Jesienią, kiedy liście z drzew opadają, zatrzymują się na powierzchni dachu nie mającego spadu. Deszcz i śnieg sprzyjają gniciu liści. To przez nie butwieje papa. Przez popękany i dziurawy dach przedostaje się woda. Toteż absolutnie wszystkie mieszkania są systematycznie zalewane.

RED.: — Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze obejrzało dokładnie owe dwie piękne topole, rosnące w odległości półtora metra od budynku. Ich rozrośnięte korony rzeczywiście zaciemniają pomieszczenia mieszkalne. Ponieważ przed posesją przy ul. Sierakowskiego 48, rosną jeszcze dwa rzędy drzew ulicznych, które są dość uciążliwe dla mieszkańców, zakwalifikowane zostały do przycięcia ich koron. Jeśli chodzi o wycięcie tych dwóch topoli to będzie można podjąć decyzję dopiero po przedłożeniu opinii eksperta do spraw budowlanych. Musi on bowiem dokładnie stwierdzić, czy rzeczywiście korzenie topoli niszczą fundamenty i ściany budynku. W tej sprawie ŁPO już wystąpiło do Urzędu Dzielnicowego Górna o uzyskanie właściwej ekspertyzy.

Natomiast nowe pokrycie dachu wraz z naprawą kominów — jak zapewnia PGM-Górna — zostanie wykonane do 30 listopada br. Trzymamy za słowo.

(g)

Schody dla inwalidzkiego wózka

Wśród nas, nierzadko w trudnych warunkach lokalowych, żyją ludzie niepełnosprawni. Niektórzy — zamknięci w mieszkaniach na wysokich piętrach po prostu stają się więźniami swoich pomieszczeń. Poruszać się po nich nie ma sposobu, bo są ciasne, wyjść nie można, bo wózek inwalidzki nie mieści się do windy albo — a i tak się zdarza — w domu windy w ogóle nie ma.

Jeśli już dzięki pomocy opiekunów uda się im wyjść na świeże powietrze, to znów okazuje się że nie mogą wybrać się dalej niż na przedblokowy trawnik. Trudno bowiem pokonać wysokie krawężniki chodników i jezdni.

Nie ma w Łodzi ani mieszkań, ani ulic, ani klatek schodowych, które umożliwiałyby inwalidom w miarę swobodne poruszanie się.

Wpadł mi w ręce egzemplarz zachodniego magazynu rodzinnego. Ten bogato ilustrowany periodyk na kilku kolumnach przedstawia projekty mieszkań przystosowanych do życia w nich ludzi niepełnosprawnych. Są pokazane pomysłowo rozwiązane kuchnie po których swobodnie może poruszać się kaleki człowiek na specjalnie skonstruowanym, przystosowanym do wysokości sprzętów, fotelu. Pokazano łazienki wyposażone w niezbędne uchwyty, barierki a nawet otwierane wanny...

Nie będę wymieniać innych urządzeń ułatwiających skomplikowane życie ludzi dotkniętych kalectwem aby ich nie rozgoryczać. A u nas? W ubiegłym roku Rada Ministrów, w swojej uchwale nr 175, zobowiązała spółdzielczość mieszkaniową do przeznaczenia 1 proc. budowanych mieszkań dla ludzi niepełnosprawnych! Jak wynika z relacji łódzkich przedstawicieli spółdzielczości mieszkaniowej, treść uchwały do spółdzielni dotarła zbyt późno. Plany na 1987 zostały już zamknięte i nie uwzględniono w nich mieszkań dla inwalidów...

A co będzie w roku przyszłym? To się okaże. Sprawą zajęło się kompetentne grono specjalistów. W listopadzie br. odbyła się na ten temat dyskusja. Na razie niewiele z niej wynika. Trochę smutnych wniosków.

Bo oto nasuwa się szereg pytań:

— Ilu inwalidów żyje w Łodzi? (brak odpowiedzi).

— Ilu oczekuje w spółdzielczej kolejce? — nikt tego nie wie.

— Ilu z nich potrzebne jest mieszkanie specjalnie wyposażone — nikt nie wie?

Nie potrafią na te pytania odpowiedzieć spółdzielnie, wydziały zdrowia ani nawet związek inwalidów!

A zapytania się mnożą!

Kolejne brzmi:

— Kto zapłaci za zwiększone koszty budowy mieszkań o pozanormatywnym standardzie? Przyszli lokatorzy — inwalidzi? Wydziały zdrowia? Czy może wszyscy mieszkańcy bloku, który będzie posiadał takie mieszkania?

Odpowiedzi na pytania nie są łatwe. Już nasuwają kolejne:

— Jeśli powstaną w osiedlu mieszkania dla grupy inwalidów to niezbędne też będzie zaprojektowanie i wybudowanie odpowiednio przystosowanych podjazdów do klatek, do wind, do sklepów, przychodni osiedlowych. Konieczne też będą specjalne podjazdy do chodników...

Jak poinformowała spółdzielnia „Bawełna", na Olechowie wybudowano 4 mieszkania dla ludzi niepełnosprawnych. W każdym roku ma ich być 1 proc. wszystkich budowanych w województwie, czyli około 40.

Zadanie to trudne i jak sądzę nie obejdzie się bez pomocy finansowej odpowiednich instytucji i organizacji społecznych, także pomocy władz lokalnych dzielnic i WRN. Obok działań doraźnych, bo takie są podejmowane, konieczne jest stworzenie programu (oby nie tylko na papierze). W tymże programie muszą znaleźć się takie dane jak: ilu ludzi niepełnosprawnych w Łodzi i w województwie żyje w trudnych warunkach mieszkaniowych? Jaka liczba już jest członkami spółdzielni mieszkaniowych? Ważna jest też znajomość charakteru schorzeń powodujących inwalidztwo, co pozwoli ustalić w jakim stopniu muszą nastąpić korekty projektów mieszkań. Ile mieszkań, a może nawet całych klatek w blokach musi być zaprojektowanych i budowanych w innym niż obecnie systemie?

Jeszcze w tym miesiącu odbędzie się narada przedstawicieli: spółdzielczości inwalidzkiej, mieszkaniowej, banku, Wydziału Finansowego UMŁ. Koncepcja — kto i w jakich granicach będzie partycypował w kosztach mieszkań dla inwalidów ma być gotowa w I kw. 1988 roku.

Pozostaje być dobrej myśli. Obiecuję wrócić do sprawy wówczas kiedy upłynie (w I kw. 1988 r.) termin realizacji tego ważnego ze spółdzielczego punktu widzenia zadania.

A. SZCZEPANIAK

Prawo pracy w (u)życiu

— „O teściowej nigdy nie myślałem jak o zupełnie obcej osobie, tym bardziej że żonę łączyła z nią serdeczna przyjaźń. Od dawna stosunki pomiędzy nami były dobre. Od kilku lat teściowa zajmowała się naszym synem. Oczywiście w wychowaniu Bartka pomagał także dziadek.

Życie, jakże często przynosi przykre zdarzenia. Choć to jeszcze niestara kobieta, moja teściowa zachorowała i zmarła. Żona choć teściowa nie była jej rodzoną matką, bardzo przeżyła jej śmierć.

W związku z koniecznością załatwienia wielu spraw związanych z pogrzebem, oboje z żoną poprosiliśmy w naszych zakładach o udzielenie nam urlopów, w tym urlopów okolicznościowych. Żona oprócz kilku dni urlopu wypoczynkowego, otrzymała dwa dni urlopu okolicznościowego na pogrzeb. W moim jednak zakładzie pracy, pracownik kadr stanął na stanowisku, że ponieważ teściowa nie była rodzoną matką żony taki urlop mi się nie należy."

Tyle z listu naszego czytelnika. Tylko tyle i aż tyle. Bo jakkolwiek by na sprawę patrzeć ma ona dwa wymiary: prawny i moralny.

Zajmijmy się pierwszym. Stosowny przepis prawa pracy mówi (Dz. U. z 1974 r. nr 49, poz. 299, z 1975 r. nr 27 poz. 141, z 1977 r. nr 10 poz. 41), że pracownik może być zwolniony z pracy na czas niezbędny do załatwienia ważnych spraw osobistych lub rodzinnych w niezbędnych granicach. Zasady udzielania dni wolnych od pracy określone są w rozporządzeniu Rady Ministrów z 20 grudnia 1974 r. w sprawie regulaminów pracy oraz usprawiedliwiania nieobecności i udzielania zwolnień od pracy.

Zgodnie z tym rozporządzeniem pracownik ma prawo do urlopu okolicznościowego w wymiarze 2 dni — w razie zgonu i pogrzebu: małżonka, dziecka, ojca lub matki — w wymiarze 1 dnia, w razie zgonu i pogrzebu: siostry, brata, teścia lub teściowej albo innej osoby pozostającej na utrzymaniu pracownika lub pod jego bezpośrednią opieką.

Mamy zatem do czynienia z postępowaniem służb pracowniczych, które w tym samym przypadku zastosowały odrębną interpretację przepisu. Żona ojca w jednym zakładzie uznana została jako osoba bliska i potraktowana na równi z matką, w drugim (pomimo zawarcia związku małżeńskiego) jako osoba obca.

Sprawy nie sposób rozstrzygnąć jednoznacznie. Szkopuł tkwi nie tylko w samym odczytaniu przepisu prawa, ale także — jak mi się wydaje — w emocjonalnym podejściu do sprawy. Każdy człowiek inaczej interpretuje przepis, a wszystko przez to, że w tej szczególnej sprawie w grę wchodzą, z jednej strony więzy krwi, z drugiej zaś utarte prawem i stosunkiem emocjonalnym, a nawet uświęcone niechlubną tradycją uprzedzenia do drugiej żony ojca — macochy. Można tylko dziwić się, że to właśnie po macoszemu, potraktował szczere przywiązanie i rodzinne stosunki z teściową-macochą zakład pracy naszego czytelnika.

Asza

Zgadnij — który „złoty" kluczyk?

Przy ul. Sienkiewicza (przedłużenie al. Schillera) otwarto „Dom zabawek". Pisaliśmy o tym, ja tylko mogę dodać że widać — sklep był bardzo potrzebny, bo od dwu dni kolejki trzymają się mocno. Ale, czas powiedzieć i o drugiej stronie tego zabawkowego medalu.

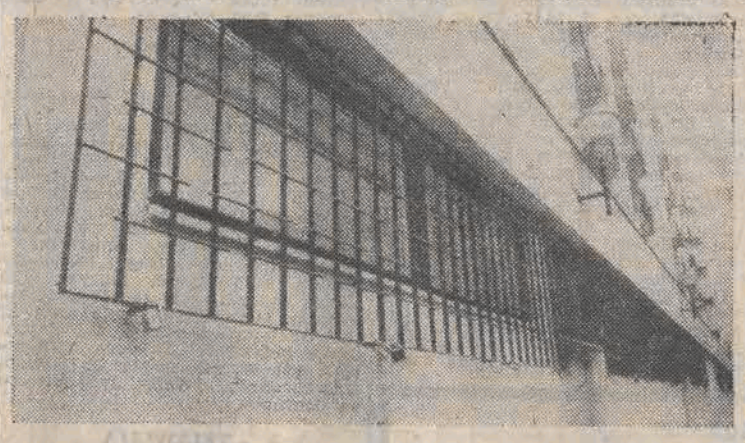

Jak na dom dziecięcych marzeń przystało, od frontu witają nas przeszklone witryny pełne kolorowych zabawek, zaś od tyłu... Proponuję spojrzeć na zdjęcie. Każde okno zakratowane a każda krata zamknięta została na 5 kłódek. Dodam — „złotych" kłódek! No a tych kłódek jest ze czterdzieści. Wszystkie zamknięte na „złoty" kluczyk. Kluczyki zapewne zamknięte z kolei w „złotej" szkatułce. No i dobrze, tylko...

Otóż właśnie. Na dwa dni przed otwarciem tego pięknego sklepu okazało się, że nie dość lśnią okna magazynów. Ktoś polecił otworzyć kraty. Ktoś inny otworzył zapewne „złotą" szkatułkę, ale — jako że dobra wróżka nie pomogła — nie udało się znaleźć odpowiedniego klucza. Co robić?

Sposób się znalazł. Nie zawiodła piła do metalu. Raz, raz i po wszystkim. Kilka nowych „złotych" kłódek spadło na ziemię. Okna wyczyszczono, a na miejsce złotych, zawieszono czarne kłódki. Kluczyki schowano. Aż do następnego razu. O leżące „złote" kłódki nikt się już nie troszczy.

Kiedyś podnoszono podkowy — na szczęście. Ja mam „złotą" kłódkę — może przyniesie chociaż powodzenie?

asza

Fot.: A. WACH

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

◆ Klienci o handlu i usługach
◆ ZOK wyjaśnia

Znane są już wyniki kolejnego badania, przeprowadzonego przez ankieterów doc. S. Kwiatkowskiego. Tym razem pod lupą Centrum Badania Opinii Społecznej znalazły się (cytuję) „wybrane elementy otoczenia instytucjonalnego". Przetłumaczone na polski oznacza to iż interesowano się co ludzie myślą o instytucjach, z którymi stykają się najczęściej: sklepach, punktach usługowych, PZU, ZUS, urzędach administracji państwowej i administracji domów mieszkalnych oraz placówkach służby zdrowia. Czytelników tej rubryki zainteresuje z pewnością najbardziej opinia o sklepach i punktach usługowych.

Żeby ułatwić odpowiedź proszono pytanych by posługiwali się szkolną skalą ocen: od dwójki do piątki. I tak, w kraju ponad dwie trzecie badanych wystawiło naszym sklepom trójkę, zaś nieco ponad 20 proc. ocenę dobrą.

A jak głosowali łodzianie? Z uznaniem spotkały się sklepy warzywne, co nie powinno nikogo dziwić bo od lat jest to jedyny, w miarę prawdziwy rynek w naszym kraju. Oceniono go na trójkę z dużym plusem. Prawie równe noty, pełne trójki, otrzymały od łodzian sklepy z artykułami przemysłowymi i spożywczymi. Najgorzej, to też żadna sensacja, wypadły sklepy mięsne, którym dano dwóję z małym plusem.

Nienajgorsze notowania otrzymały także zakłady usługowe, przypominam jednak że na tle bardzo niskich not innych badanych instytucji. W Łodzi zakłady te oceniono na prawie pełną trójkę, czyli trochę gorzej niż sklepy przemysłowe, natomiast znacznie lepiej niż mięsne.

Pracownicy CBOS pytali także o ocenę co lepsze: sektor państwowy czy prywatny? I tu wyniki są bardzo pouczające. Prawie dwie trzecie pytanych odpowiedziało, iż zdecydowanie woli robić zakupy w sklepach państwowych a tylko co szósty preferował „prywatnego". Wyglądałoby na to, że obiegowe opinie na temat drożyzny w sklepach prywatnych dobrze oddają sposób myślenia większości kupujących.

Zupełnie inaczej rozłożyły się głosy, jeśli chodzi o zakłady usługowe. Tu tylko co trzeci pytany woli pójść do zakładu państwowego, zaś prawie połowa twierdzi, że lepiej wybrać się do punktu spółdzielczego lub prywatnego. Ponieważ badano również zamożność, wykształcenie i miejsce zamieszkania okazało się, że najwięcej głosów za niepaństwowym sektorem w usługach padło w dużych miastach, wśród osób stosunkowo zamożnych i wykształconych, podczas gdy mieszkańcy wsi oraz osoby deklarujące niezbyt wysoki poziom stopy życiowej preferują raczej zakłady państwowe.

A jak wypadła Łódź w porównaniu z innymi województwami? Oceny podzielono na pięć grup: w I te najlepsze, w V te, które wskazują wyraźnie, że ocena jest znacznie niższa od średniej krajowej. Posługując się tym wskaźnikiem wykazano, iż w opinii łodzian tylko sklepy przemysłowe mieszczą się w średniej krajowej. Do grupy IV zaliczono już sklepy warzywne, zaś mięsne, spożywcze i punkty usługowe umieszczono w grupie V, co wskazuje że częściej niż w innych województwach stawiali im łodzianie dwójki i trójki.

A wnioski? To już sprawa tych, którzy nadzorują handel i usługi...

• • •

Sporo pisałem ostatnio o pracy handlu w soboty, polemizując z decyzją stanowiącą, by nie uruchamiać wszystkich łódzkich sklepów w te dni oraz pokazując iż w innych miastach dzieje się coś wręcz przeciwnego. Dziwiłem się także, że łódzki ZOK poparł propozycję handlowych władz miasta. Prezes ZOK, Jerzy Jaroszczak, pisze do redakcji tak: **„Chcemy wyjaśnić, że zagadnienie funkcjonowania handlu we wszystkie wolne soboty nie było konsultowane ze Związkiem Obrony Konsumentów w Łodzi. W tej materii jesteśmy dokładnie tego samego zdania co red. Krzysztof Krubski. Na całym świecie handel pełni rolę służebną wobec konsumentów, co zresztą przynosi mu określone i niemałe profity. Taką samą rolę ma do spełnienia handel i w naszym kraju a przejawiać się to winno także w pracy w wolne soboty".**

KRZYSZTOF KRUBSKI

Przeginanie dolara

Niedawno, zaledwie kilka lat temu, byłem świadkiem rozmowy, w której młoda matka narzekała, że nie może kupić szamponu do włosów dla dziecka. Kiedy jedna z uczestniczących w rozmowie pań powiedziała na to, że przecież można je kupić w „Peweksie", wywołała ostrą polemikę, w której najczęściej powtarzanym argumentem było stwierdzenie: — **Przecież nie zarabiamy w dolarach, tylko w złotówkach.**

No właśnie — to stwierdzenie jest aktualne nadal, choć okazuje się, że nie zawsze i nie dla wszystkich. Kilka pierwszych z brzegu przykładów: chcesz kupić polską wódkę przed godz. 13 — płać dolarami; chcesz pojechać na wycieczkę np. do Paryża — płać dolarami; potrzebujesz odżywkę dla dziecka — płać dolarami; chcesz kupić nowy polski samochód, nie czekając latami na łaskawe zrealizowanie tzw. przedpłaty — płać dolarami. Inne przykłady każdy może dołożyć sam według własnego uznania no i własnych doświadczeń.

Zdarzają się i sytuacje ekstremalne. Poznański tygodnik „Wprost", powołując się na „Sztandar Młodych" podaje, że: **„eksperyment LOT, polegający na częściowej dolarowej odpłatności za przelot do Turcji, prawdopodobnie przerodzi się w stałą praktykę naszego jedynego przewoźnika. Dolarowa opłata wzrosła z 20 do 50 dolarów. Wszystko wskazuje, iż zasada częściowej odpłatności za przelot obowiązywać będzie na wszystkich liniach do tzw. drugiego obszaru".** Co to oznacza w praktyce? Po prostu zamknięcie granic dla polskich turystów, nie posiadających dewiz. Nie, to nie przesada — koleje taką zasadę stosują już od lat, więc jeśli teraz wprowadzi ją LOT, to jak bez dolarów dostać się np. do Austrii? Statkiem nie da rady...

Inna sprawa to nagminnie powtarzające się żądania „wsadu dewizowego" przez przedsiębiorstwa państwowe od... innych przedsiębiorstw państwowych, czyli innymi słowy — nie dasz dolarów, nie dostaniesz towaru. Najchętniej takiego wsadu żąda się od firm polonijnych, bo te, w powszechnym mniemaniu, wręcz śpią na dolarach. W liście do redakcji „Przeglądu Tygodniowego" A. Mogilnicki z Krakowa napisał, że Sąd Najwyższy **„uznał za nielegalne i podlegające oddaleniu żądanie od uspołecznionego przedsiębiorstwa zapłacenia, obok ceny ustalonej w złotych polskich, także wsadu dewizowego w postaci przekazania dewiz na konto".** A więc jest to nielegalne! Tylko po pierwsze — czy tak oczywistą sprawą musiał zająć się aż najwyższy polski trybunał, i po drugie — jak szeroko znane jest to orzeczenie SN?

Nikt nie ukrywa, że sytuacja finansowa Polski jest trudna. Dług, liczony w miliardach dolarów wciąż rośnie i przez najbliższych kilka lat maleć nie będzie. Nic więc dziwnego, że szukamy dewiz wszędzie tam, gdzie się tylko da. Sęk w tym, że robimy to znów z tak typowo polskim „przegięciem pały", bo np. ludzi pragnących wyjechać na zagraniczną wycieczkę wręcz zmusza się do popełniania przestępstw dewizowych, a instytucjom, zarabiającym dla kraju dolary, nie pozwala się z nich korzystać (najbardziej chyba ewidentnym przykładem z łódzkiego podwórka jest Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców).

Można oczywiście postawić w tej sytuacji demagogiczne żądanie, aby wypłacano nam część miesięcznego wynagrodzenia w dewizach, ale przecież nie o to chodzi. Chodzi bowiem o to, aby wszystko, zwłaszcza w tak delikatnej sprawie, jaką jest polityka finansowa, czynić z rozwagą, powoli i w dodatku potrafiąc przewidzieć ewentualne skutki takich działań na życie tzw. przeciętnego obywatela.

JERZY S. BARSKI

(Dokończenie ze str. 1)

Jerzy Urban w „Interpressie"

że ogólnie nie mówię o komentarzach zachodnich telewizji na temat polskiego referendum, lecz wyłącznie o informacjach. Te zaś wedle zachodnich ideałów wolnościowych mają być obiektywne i prawdziwe.

„Wolna Europa" fałszowała w wyższym stopniu — kontynuował rzecznik prasowy rządu. — Podała m. in., powołując się na mnie, że w referendum społeczeństwo odrzuciło proponowane reformy gospodarcze i polityczne. Jak wiadomo, mówiłem coś dokładnie odwrotnego: że przytłaczająca większość głosujących aprobowała je. Zauważam wzrost stopnia kłamliwości, gdyż dotychczas ta rozgłośnia starała się mijać z prawdą na swój własny rachunek.

Następnie rzecznik prasowy rządu podał liczne przykłady fałszerstw, związanych z prezentacją wyników referendum, których dopuszczały się zachodnie gazety. Brytyjski „The Guardian" pisał: „Nikt nie spieszył się z wyrażeniem poparcia dla polityki generała". A więc dla tego pisma blisko 12 mln wyborców, ponad 2/3 wszystkich głosujących to nikt? „The Independent" pisał: „Historyczne referendum w Polsce miało wymiar wyborów rady parafialnej w zapadłej wsi". Dziennik „Le Matin" dał taki tytuł: „Nic z referendum — Polacy odrzucają lipną demokrację". Tymczasem większość głosujących — powtarzam z uporem — powiedziała „tak", a referendum i jego wynik stanowią postęp rzeczywistej demokracji. Dlaczego policzkiem dla polskiego rządu miałyby być wyniki, które wszędzie na Zachodzie uchodziłyby za wielkie zwycięstwo i wystarczyły każdej partii do zdominowania parlamentu oraz samodzielnego utworzenia rządu? Dlaczego dla polskiego rządu miałoby być klęską uzyskanie w referendum poparcia większego niż mają rządzące partie i osobistości na Zachodzie? Czemu do Polski przykłada się nagle zupełnie odrębną miarę?

Po prostu dlatego, że nie chcą za żadną cenę przyjąć, iż dokonuje się u nas postęp demokracji — że wszystkimi tego kosztami i trudnościami.

Były jednak i inne głosy prasowe, nie przeczące faktom i ich wymowie. Przykładem — jednym z wielu podanych przez rzecznika prasowego rządu — niech będzie komentarz „The Washington Post", który pisał: „Amerykanie mogliby wykorzystać polską formę referendum. Z punktu widzenia ordynacji wyborczej USA i regulaminów referendum, wyniki polskiego referendum w warunkach amerykańskiej demokracji oznaczałyby przytłaczające zwycięstwo władz".

Prasa zachodnia — stwierdził następnie J. Urban — jak zawsze ogromną wagę przywiązywała do tego, co mówią polscy polityczni sprzymierzeńcy zachodnich sił nieprzyjaznych naszemu krajowi. Wałęsa w wywiadzie dla „Głosu Ameryki" 2 grudnia powiedział dyplomatycznie: „Wygrać nikt nie wygrał, a przegraliśmy wszyscy". „Le Matin" podał zaś, iż na wiadomość o wynikach referendum mówił on o narodowej tragedii. Dzień wcześniej, przed ogłoszeniem tragedii, Wałęsa mówił dla gazety „Liberation": „To tylko Zachód interesuje się referendum. My Polacy ignorujemy je". Jak można — pytam — ignorować dziś coś, co już jutro uznaje się za narodową tragedię?

Najtrafniejsza i długofalowa ocena referendum rozbrzmiewała z sejmowej trybuny. Jej sens był taki: Przebieg i wyniki referendum oznaczają zwycięstwo demokracji. Ono zaś — dodał J. Urban — najsilniej i najskuteczniej otwiera drzwi do pogłębionych reform. Dziwne, że renomowani miłośnicy demokracji na Zachodzie zwycięstwo demokratycznej drogi w Polsce przyjęli na ogół niażyczliwie, kwaśno lub fałszywie.

Przed rundą pytań i odpowiedzi J. Urban przypomniał jeszcze, iż Jan Górny został aresztowany pod zarzutem uporczywego uchylania się od płacenia alimentów. Tymczasem wiele gazet zachodnich twierdzi, iż przyczyną aresztowania jest jego działalność w podziemnej „Solidarności". Prasa zachodnia pisze poza tym, że jego była żona wraz z córką przebywa w RFN. Jest to nieprawda. Obydwie mieszkają w Polsce.

Wiele pytań dotyczyło interpretacji wyników referendum. Odpowiedzi były szczegółowymi wyjaśnieniami postępowania rządu w najbliższym okresie. J. Urban wyjaśnił m. in., iż rząd pracuje nad modyfikacjami programu radykalnych reform. Nie ma odejścia od nich, lecz zgodnie z wynikami referendum musi nastąpić spowolnienie procesu reformowania. Założenia nowej polityki dochodowo-cenowej będą opublikowane wraz z całą koncepcją modyfikacji programu reform. Wedle zapowiedzi i starań rządu powinno to nastąpić jeszcze w tym roku.

— Z uwagą odnotowaliśmy oświadczenie asystenta sekretarza stanu USA Allena Horne na temat planu Jaruzelskiego — stwierdził J. Urban w odpowiedzi na jedno z pytań. — Przyjmujemy je jako wyraz zainteresowania nim ze strony administracji USA. Zgłoszona niedawno przez W. Jaruzelskiego idea redukcji czołgów po stronie Układu Warszawskiego w zamian za redukcję bombowców po stronie NATO jest przykładem rozwijania planu zmniejszenia zbrojeń i zwiększania zaufania w Europie środkowej. Idea ta jest przykładem polskiego dążenia do kompleksowych rozwiązań w sferze europejskiego rozbrojenia z uwzględnieniem podnoszonego przez NATO problemu asymetrii między systemami uzbrojenia i potencjałami obu ugrupowań. **Liczymy, że te nasze wysiłki, mające na celu maksymalne uwzględnienie interesów wszystkich zainteresowanych stron, zostaną dostrzeżone przez partnerów z NATO i wpłyną na ich pozytywny stosunek do planu.**

Odnotujmy jeszcze odpowiedź J. Urbana dotyczącą opinii dwóch posłów, którzy krytycznie odnieśli się do działalności rzecznika prasowego rządu:

— Poseł Tadeusz Myślik poddał w wątpliwość celność niektórych moich komentarzy. Nie mogę złożyć samokrytyki, gdyż nie wiem, które miał na myśli i dlaczego je krytycznie ocenia. Szkoda, że poseł Myślik przestał być rzecznikiem prasowym PRON, gdyż jego powszechnie znana i ceniona działalność w tym charakterze na pewno wyrównałaby przed referendum niedostatki mojej pracy. Poseł Myślik wyraził też wątpliwość czy rzecznik rządu powinien komentować decyzje Sejmu. Referendum zostało ogłoszone przez Sejm, ale jego przedmiotem był rządowy program realizacyjny reformy, jest i będzie powinnością rzecznika rządu zabieganie o społeczne poparcie dla takich i innych poczynań władz państwowych.

Poseł Marek Wieczorek z kolei powiedział, że nie było trafne przypuszczenie, które wyraziłem, że jednym z motywów głosowania przeciwko rządowemu programowi reform mogła być niechęć części głosujących wobec rozwoju inicjatywy prywatnej. Swoje przypuszczenia oparłem na badaniach opinii publicznej.

JERZY GODULA
(Interpress)

Drugi dzień procesu oskarżonych o zabójstwo poborcy Urzędu Skarbowego

Oskarżona nie przyznaje się

Pierwszy dzień procesu w sprawie o zabójstwo poborcy urzędu skarbowego zakończył się złożeniem opinii przez biegłych psychiatrów i psychologa co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego Michalskiego. Nie stwierdzono choroby psychicznej. Wczoraj wyjaśnienia składała oskarżona o współudział w zabójstwie — Maria Marek. Do zabójstwa, podobnie jak Michalski — nie przyznała się, natomiast oświadczyła że pomagała w ćwiartowaniu zwłok i korzystała z mienia które zostało zabrane denatowi. Jednocześnie oświadczyła że nie pamięta wszystkiego, co się działo. 15 stycznia, kiedy poborca przyszedł po raz drugi powiedział że sporządził **protokół o nieściągalności** grzywny (którą miała zapłacić) przyniósł wódkę. Wypili pół litra potem następne. Nastawiła płytę, tańczyli, potem siedzieli obok siebie i... zrobiło jej się ciemno. Kiedy się ocknęła, zobaczyła, że poborca leży na wersalce we krwi. Zawołała do Michalskiego: „coś ty zrobił".

Kiedy wrócił syn Michalskiego powiedziała jemu że „ojciec zgłupiał i zabił człowieka". Wyjaśnienia oskarżonej trwały trzy godziny. Doszło do konfrontacji między Michalskim i Marek. Oboje nie przyznają się. Ona twierdzi, że Michalski ją oskarża o zabójstwo, bo boi się kary.

Opinia biegłych o Marek: osobowość nieprawidłowa. Wyniki sekcji rozkawałkowanych zwłok przedstawił biegły medycyny sądowej. Odpowiedział na szereg szczegółowych pytań. M.in. stwierdził, że ofiara w chwili śmierci była nietrzeźwa. Dziś składać będą zeznania świadkowie (zt)

Rozwiązanie krzyżówki

z dnia 28 listopada br.

Poziomo: Sesja, Kukuczka, pęd, Monaco, rolka, zryw, Messner, grzyb, baki, sanki, arras, hokej, Zofia, aria, szpak, paragon, lont, ikona, oberża, San, Patrycja, Witos.

Pionowo: Samba, sonata, adres, kolce, kraj, Cezary, kryzys, pole, milicja, boa, kasztan, traf, Nike, iwa, szkoła, pastor, iperyt, aloza, alasz, ozon, klaps, wiec.

Nagrody książkowe wylosowali: Jan KAŹMIERCZAK, Brzeziny, ul. Modrzewskiego 11/5, Ewa TOMCZYK, Łódź, ul. Łagiewnicka 13/21, Leokadia ZAŁĄCZNA, Pabianice, ul. Moniuszki 139/4, Radosław MISIAK, Tomaszów Maz., ul. Bohuszewiczówny 4/26, Ksawery CHLEWICKI, Opoczno — skrytka pocztowa 31.

(ks)

dziś wczoraj i jutro

ŚRODA, 9 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Zespoły angielskie. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Z koncertów i festiwali. 17.30 Rzemieślnicze sprawy. 17.50 Kto tak pięknie gra — Super Duo. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Joachim Lis – detektyw dyplomowany" – odc. 18.05 Rozmyślania na urlopie. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Literacka premiera miesięca. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Piosenka nie jest mi obca — spotkanie z Bernardem Ładyszem. 22.05 Religie i wierzenia — aud. 22.15 Encyklopedia wielkich głosów. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Granie jak z nut. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 G. G Gorczycki: Msza roratna. 13.25 Klasycy jazzu. 13.00 Wiad. **13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Na starcie" — aud. Joanny Sikorzanki (L). 13.20** Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country. 15.00 Barbara W. Tuchman: „Wyniosła wieża". 15.10 Gdańskie spotkania młodych kompozytorów. 15.40 Folklor na mapie świata — Finlandia. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Alistair MacLean — „Czterdzieści osiem godzin" — odc. 17.00 Wiad. **17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Stereo-revia" (L). 17.40 Transmisja II części meczu koszykówki (L). 18.15 Ciąg dalszy „Stereo-revii" (L).** 18.30 Klub Stereo: J. J. Cale na płytach kompaktowych. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wiadomości. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.40 Studio form dokumentalnych. 22.10 Słuchajmy razem. 23.00 W. Zalewski: „Wysłannik". 23.20 Interpretacje muzyki. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Są sprawy. 11.40 Folk w pigułce. 11.50 A. Rybakow: „Dzieci Arbatu". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Boris Vian: „Piana złudzeń". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Kompaktowe archiwalia. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe dygresje. 15.40 Herbatka przy samowarze. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść: Wacław Sieroszewski: „Beniowski". 19.30 Złote lata swingu. 19.50 A. Rybakow: „Dzieci Arbatu". 20.00 Mini-max. 20.45 Klub Trójki — tel. 28-03-28. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki – cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 Sztuka przekładu. 23.00 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi — „Don Carlos". 23.15 Klasycy rocka. 23.50 I. Bergman: „Laterna magica".

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat. 12.00 Wiad. 12.05 Wspomnienia muzyczne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Antologia sonaty. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wiad. 17.05 Ars organi. 17.55 Widnokrąg: „Kraje i wydarzenia". 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Ekspertów — aud. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — Rene Sliwowski — „Antoni Czechow". 19.45 Standardy muzyki. 20.15 Wieczór muzyki. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 Służebna, przewodnia, kierownicza rola PZPR. 22.00 Interpretacje chopinowskie. 22.50 Gra o przyszłość „W troscе o naturę". 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wiad. 23.35 Kwadrans o Tobie. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiad.
10.10 Domator dla dzieci: „Pomysłowy Dobromir"
10.20 „Sherlock Holmes i doktor Watson" — serial prod. polsko-angielskiej
16.10 DT — wiad.
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak
16.55 III runda Pucharu UEFA — Dynamo Tbilisi — Werder Brema
ok. 17.15 Teleexpress
18.50 Dobranoc — „Miś Uszatek"
19.00 Lex — magazyn społeczno-prawny
19.30 Dziennik
20.00 Zwierciadło czasu: „Po co człowiekowi skrzydła" — film fab prod. radzieckiej
21.25 Okrągły stół — program publ.
21.55 „Zza wachlarza pani Wandy" — program rozrywkowy
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.30 Magazyn „102"
18.00 Wiadomości (L)
18.30 Love story po polsku progr. filmowy
19.00 Ojczyzna — polszczyzna
19.15 Uwaga, dokument — „Absolwent"
20.00 Dzień fiński w Telewizji Polskiej
21.00 Studio sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne „Dwójki" — „Najemnik" — film fab. prod. angielskiej
23.35 Wieczorne wiad.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali mi dużo serca oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mojego kochanego Brata

Ś. † P.

JÓZEFA ZIELAKA

PRAWNIKA — RZEMIEŚLNIKA

składa

SIOSTRA

Jednocześnie pragnę zawiadomić wszystkich życzliwych Jego pamięci, że msza św. w intencji Zmarłego odbędzie się dnia 10 grudnia br. (czwartek) o godz. 15.30 w kościele oo. Bernardynów przy ul. Spornej.

W dniu 7 grudnia 1987 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 79 lat

Ś. † P.

WACŁAW DĄBROWSKI

MISTRZ TAPICERSKI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia 1987 roku (czwartek) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego przy ulicy Ogrodowej.

Pogrążone w głębokim smutku:

ŻONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 7 grudnia 1987 roku, pojednany z Bogiem, odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 71 lat, ukochany Mąż, Zięć, Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

CZESŁAW SIEMIŃSKI

o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, TEŚCIOWA, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKA I WNUKI

Uroczystości pogrzebowe i wyprowadzenie zwłok nastąpi 8 grudnia 1987 roku (środa) o godz. 14 z kościoła parafialnego w Aleksandrowie Łódzkim.

Z bólem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1987 roku po długich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza Żona, Mama i Babcia

Ś. † P.

HELENA RÓŻYCKA

z domu JAGIEŁŁA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia br. (czwartek) o godzinie 13 z kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewie, o czym zawiadamia zrozpaczona

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1987 roku zmarła, przeżywszy 89 lat, nasza ukochana Teściowa, Siostra i Ciocia

Ś. † P.

MARIA FIJAŁKOWSKA

z domu WARA-WĄSOWSKA.

Uroczystości żałobne odbędą się dnia 9 grudnia 1987 roku (środa) o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Poddębicach.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 grudnia 1987 roku odszedł od nas w wieku lat 52 nasz najukochańszy Brat i Szwagier

ALFRED HAJNCE

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 10 grudnia br. (czwartek) o godz. 11 w kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej 39, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu.

SIOSTRA z MĘŻEM

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z wielkim żalem i smutkiem w sercu zawiadamiamy, że w dniu 6 grudnia 1987 roku, przeżywszy lat 91 zmarł nasz ukochany, Mąż, Tatuś, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

FRANCISZEK MARKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 grudnia 1987 roku (środa) o godzinie 13 na cmentarzu prawosławnym przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

„FIATA 126p" (1980) sprzedam. — 36-77-05. 37151 g-E

ZATRUDNIMY pomoc bufetowej, pomoc kuchenną, pracownika gospodarczego, 16-93-90. (12—18). 36998 g-E

SPRZEDAM telewizor kolorowy „SAB" 26 cali. Tel. 52-26-59. 37020 g-E

ZATRUDNIĘ inżyniera budowlanego z uprawnieniami, cieśli, zbrojarzy, robotników budowlanych. Wynajmę samochód do wywozu ziemi. 86-20-86 po 20. 37200 g-E

DZIEWIARZ z maszyną „5" — przyjmie chałupnictwo. Listy 37179 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZYBĘ przednią „Golfa", wiązania „Markery" — sprzedam. 43-73-05. po 13. 37178 g-E

BOAZERIĘ — sprzedam. Rabień 60A, tel. 12-19-69. 37177 g-E

SYPIALNIĘ stylową — sprzedam. Wyszkowska, Próchnika 26. 37175 g-E

KUCHARKĘ/RZA — zatrudnię. — 36-20-99. 37174 g-E

CZTERY tunele foliowe z pełnym wyposażeniem — sprzedam. — 51-81-06. 37172 g-E

ZAGRANICZNE torby reklamowe — sprzedam. 86-13-23. 37169 g-E

„ELEKTRON" — sprzedam. — 86-03-34. 37167 g-E

ŚCINKI skórzane — sprzedam. Tel. 57-25-30. 37164 g-E

MALOWANIE, tapetowanie. Pawlak. 32-32-65. 37163 g-E

CUDZOZIEMCY poszukują mieszkania z telefonem. 57-58-06. (14—18). 37161 g-E

DZIEWIARZA na maszynę saneczkową „5" zatrudnię, maszynę D3VA sprzedam 43-57-58. 37194 g-E

WARTBURGA 353 W (1975) sprzedam. Zwiadowcza 16. 37193 g-E

BUKIECIARKĘ zatrudnię. tel. 74-04-79. 37190 g-E

ENERGICZNYCH pracowników do szycia kurtek skórzanych w Zgierzu — zatrudnię. 87-36-43. 36865 g-E

OVERLOCK pilnie kupię. 51-02-02. 37037 g-E

TELEWIZORY: „Nec", „Rubin" piec gazowy c.o., 60 kW (RFN) — sprzedam. Piotrków 417-11. 36892 g-E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 3 grudnia 1987 roku zmarł nasz najukochańszy, Mąż, Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

ADAM BORYS

ŻYŁ LAT 77.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia br. (czwartek) o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

NAJBLIŻSZA RODZINA

W dniu 7 grudnia 1987 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasza kochana Siostra i Ciocia

Ś. † P.

BRONISŁAWA ALINA MARTEL

z domu MARTINI.

Pożegnanie z Nią odbędzie się w dniu 9 grudnia 1987 roku o godzinie 15 na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim przy ulicy Ogrodowej.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Wielka szansa sprzedaży zapasów nadmiernych i zbędnych oraz zakupu potrzebnych i deficytowych na:

GIEŁDZIE MATERIAŁÓW I WYROBÓW „BEŁCHATÓW — 87"

organizowanej w dniach 10—11 grudnia 1987 r. w siedzibie Zakładu Transportu i Sprzętu Budownictwa w Bełchatowie, ul. Przemysłowa 10 przez Zakład Obrotu Towarowego Sp-ni Pracy „COMINEX" w Krakowie.

Dojazd z dworca PKS w Bełchatowie zapewniają organizatorzy GIEŁDY w godz. 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 (odległość około 5 km).

Na GIEŁDZIE zaprezentowane zostaną do sprzedaży tranzytowej materiały, maszyny, urządzenia z następujących branż:

- wyroby hutnicze,
- armatura przemysłowa i sieci domowej,
- narzędzia, normalia i łożyska,
- wyroby przemysłu chemicznego,
- artykuły elektrotechniczne i elektroniczne,
- kable i przewody,
- konstrukcje,
- maszyny i urządzenia,
- środki transportu,
- części zamienne,
- wyroby produkcji rzemieślniczej i spółdzielczej różnych branż.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W GIEŁDZIE, ŻYCZĄC UDANYCH TRANSAKCJI.

Szczegółowych informacji udzielamy osobiście w siedzibie spółdzielni, Kraków, ul. św. Jana 15 lub telefonicznie 22-77-09, 21-53-17 oraz telex 0322570, 0322682.

2524-k

ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU MIĘSNEGO „METALOWIEC" ZAKŁAD NR 4 w Łodzi, ul. Wólczańska 45/47

ZATRUDNIĄ w systemie akordowym pracowników:

- frezerów

oraz

- palaczy c.o.,
- tokarzy,
- hydraulików-spawaczy,
- kierowców mechaników kat. BC,
- robotników gospodarczych.

Zakład nie zatrudnia pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

Informacje: tel. 32-80-15.

5957-k

nieruchomości

SEGMENT — rozpoczęta budowa lub stan surowy — kupię. Listy 34884 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ rekreacyjno-produkcyjną zagospodarowaną z domkiem oraz maszynę „Singer" — sprzedam. Telefon 34-36-33 po 16. 34674 g

ODDAM notarialnie pół domu, pół placu — nadającego się na działalność rzemieślniczą w zamian za mieszkanie w blokach. 32-70-51. 34717 g

DZIAŁKĘ 4650 m — na umowę sprzedam. Tel 33-77-43. 34756 g

DZIAŁKĘ rolniczą Antoniew — sprzedam. — 55-37-07 po 19. 34553 g

kupno-sprzedaż

PRZĘDZę bawełnianą wiskozową i podobną kupię, tel. 51-09-06. 33270 g

POLICHLOREK winylu, emulsyjny — kupię. 36-36-54. 34243 g

BRYLANT — kupię. Listy 34616 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MASZYNĘ dziewiarską „6" — kupię, 48-28-27. 34776 g

MASZYNĘ do szycia, LZ-3 — kupię. 36-51-28, po 20. 34821 g

PIEC elektryczny — kupię. Tel. grzecznościowy 51-63-68, godz. 14—17, w dniu ogłoszenia. 34650 g

BLACHĘ ocynkowaną — kupię tel. grzecznościowy 43-91-33. 34721 g

KUPIĘ terakotę, telefon bezprzewodowy, pompę do fekacji, 34-10-70. 34590 g

ZAKŁADY PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „UNIMET"

z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Zawiszy Czarnego 18.

przyjmują do realizacji zamówienia na następujące wyroby:

- kosze uliczne wolno stojące,
- regały magazynowe z katownika pełnego o wymiarach 2400×1000×600 i 1800×1800×600,
- regały magazynowe zaczepowe o wymiarach 2000 do 3000×1200×600 5- i 7-półkowe.

Informacji udziela dział handlowy pod nr tel 52-41-88. Gdańsk Oliwa, ul. Mściwoja II 49. Zamówienia realizowane będą wg kolejności wpływu 1945-k

KUŚNIERSKĄ maszynę — kupię, 87-09-64. 34696 g

KUPIĘ fotel dentystyczny tel. 57-99-86. 34568 g

SKÓRKI norek i lisa — sprzedam, 48-32-29. 34834 g

FUTRO nowe nutrie — sprzedam. Tel. 51-79-37. 34793 g

ŁAPKI karakułowe, kożuch — szczupłe, sprzedam, 36-47-99. 34593 g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną — szczupłą — sprzedam. Tel. 48-27-82. 34686 g

AUTOMAT do lodów (NRD) — sprzedam. Obrońców Stalingradu 76/15. 34891 g

PAWILON (centrum) zamienię na „Poloneza" sprzedam. Listy 34889 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PIEC c.o. do 200 m ogrzewania — sprzedam. Tel. 48-19-34. 34800 g

FORME wtryskową na art. gosp. domowego (nowość) — sprzedam. Henryk Milczarek, Łowicz, Zagórska 31. 34799 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 0,26 karata tel. 81-48-83. 34838 g

MIKROKOMPUTER — „Schneider CPC 464" — kolor, telewizor „Neptun 621" czarno-biały, używany, tanio sprzedam, tel. 51-70-30. 34850 g

OVERLOCK „Calanda" 4-nitkowy — sprzedam. Listy 34848 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ wytwornice pary WW-10, tel. 81-69-82 do 15 34860 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Polonijne „Taspol" sprzeda maszyny dziewiarskie: „Textima" typ 5622 S — szt. 8; „Textima" typ 5611 S — szt. 11. Jelenia Góra, telefon 525-63. 33410 g

ZEGAREK damski „Omega" — sprzedam, tel. 55-29-46. 34595 g

NARTY „Epoxy" — sprzedam, tel. 86-89-66. 34600 g

SPRZEDAM grzejnik olejowy na gwarancji, Kopernika 23 m. 11 po 16. 34601 g

SPRZEDAM piec do hartowania i wypalania emalii. Tel. 55-20-51. 34619 g

SPRZEDAM szafę. Chełmońskiego 2 m. 34 po 18. 36418 g

PIKO HO — sprzedam 57-91-49. 34774 g

VIDEO „Hitachi" — sprzedam. Tel. 32-64-37. 34804 g

SPRZEDAM drzewo dąb sezonowane. Telefon 74-69-00 po 17. 34789 g

PRZECIĄGARKĘ siatkarkę, zgrzewarkę do drutu, araukarię — sprzedam, 43-44-59 po 18. 34722 g

MROZOODPORNE, kolorowe płytki lastrikowe — sprzedam. Łódź, Giewont 48, tel. 84-56-62 po 18. 34719 g

„OCTAVIE" — sprzedam w całości, 81-81-38 (8—16). 34718 g

VIDEO „Panasonic" sprzedam. Listy 34592 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MAGNETOFON M 245 S, „Amator 2" — stereo — sprzedam, 52-80-11. 34586 g

PIANINO „Zimmermann" — sprzedam. Zgierz, Nowa 25. 34730 g

MASZYNĘ dziewiarską — sprzedam, Władysławy Bytomskiej 59/14 po 16. 34727 g

TELEWIZOR turystyczny, kolumny 30 W, 4 omy, kożuch używany — sprzedam. 32-58-70, po 16. 34691 g

WIERTARKĘ stołową — sprzedam. 74-55-42. 34684 g

PIEC gazowy radziecki 180 m — sprzedam. Sowińskiego 47 A. 34682 g

PRASOWALNICĘ domową „Halinka", telewizor czarno-biały — sprzedam. 51-19-64. 34673 g

SPRZEDAM magnetowid „Sanyo" — gwarancja, Wojska Polskiego 70/7, blok. 34710 g

SPRZEDAM plantację porzeczki. Listy 34745 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM butlę gazową z rejestracją, Pszczyńska 45. 34737 g

PERKUSJĘ „Amati" — sprzedam, Zgierz, Komuny Paryskiej 65/26 34731 g

pojazdy

SPYCHACZ gąsienicowy DT-75 — sprzedam. Obr. Stalingradu 76/15. 34890 g

„FIATA" 125 p (1979) stan bardzo dobry zamienię na diesla osobowego, tel. 36-51-28, po 20. 34819 g

SPRZEDAM skrzynię ładunkową drewnianą do „Żuka" i pompę wodną na światło. Pabianice, Skargi 196, tel. 15-53-47 — sklep. 34591 g

SPRZEDAM „Wartburga 1000", Piotrkowska 22 m. 9. 34588 g

„SYRENĘ" 105 (1979) — sprzedam. Tel. 86-59-98, wieczorem. 34694 g

SPRZEDAM „Syrenę" — Marchlewskiego 72 m. 35. 34515 g

lokale

MIESZKANIA — nieruchomości: pośrednictwo kupna — sprzedaży, mgr Barycki, 36-04-42, Kościuszki 93. 32478 g

M-3 kupię lub wynajmie młode małżeństwo. — 43-33-75. 34672 g

POSZUKUJĘ: lokalu ok. 70 m, prąd, na działalność usługową telefon 86-72-37. 34835 g

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne wynajmie na terenie Łodzi (okolice) lokal produkcyjny ok. 200 m, tel. 81-69-82 do 15. 34864 g

M-4 Pabianice — zamienie na Łódź. Telefon grzecznościowy 86-02-55 po 18. 34607 g

KWATERUNKOWE M-3 Sporna i pokój kuchnia Zarzewska — zamienię na trzy pokoje w starym budownictwie tel. 81-65-09. 34782 g

LOKALU sklepowego dobry punkt (dzierżawa) Śródmieście — Bałuty — Polesie — poszukuję. Tel. 11-12-71. 34781 g

KAWALERKI — poszukuję. 86-75-30. 34823 g

MAŁY lokal w Zgierzu na pracownię potrzebny. Tel. 57-15-09. 34762 g

POSZUKUJĘ mieszkania, 51-09-77 po 16. 34518 g

LOKALU sklepowego poszukuję. Listy 34773 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na dekatyzację (woda, kanalizacja), tel. 33-77-14 po 16. 34772 g

nauka-praca

ZLECĘ pokrycie dachu blachą, tel. 34-95-91. 34837 g

PRZYJMĘ chałupnictwo. 86-39-67. 34784 g

SZWACZKĘ na pół etatu — zatrudnię, tel. 52-86-10. 34841 g

PRZYJMĘ chałupnictwo — Bema 53. 34856 g

DWIE młode podejmą pracę chałupniczą. Tel. 84-06-75 (9—16). Rojek. 34552 g

DZIEWIARZA (dziewiarkę) na maszyny saneczkowe — przyjmę. Tel. 57-40-90. 34768 g

NA overlock zatrudnię. Zbiorcza 13. 34770 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, oprócz szycia, zlecenia na telefon, tel. 74-60-34. 34729 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO „PIEKWSZA" w Łodzi, ul. Pabianicka 152/154

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- **inżynierów włókienników** o specjalności tkactwo na stanowisko technologa — dyspozytora
- **oraz techników włókienników lub mechaników** na stanowisko mistrza tkackiego — tkalnia hydrauliczna.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego — al. Politechniki 22/24, tel. 84-25-43.

6475-k

SZEWCA rencistę — zatrudnię, tel. 86-10-65 (wieczorem). 34676 g

W pracowni kwiatów z materiału zatrudnię. Prasę 10 ton — kupię. Listy 34675 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Austrotex" w Łodzi, ul. Przędzalniana 20 zatrudni wykwalifikowane szwaczki. Praca na jedną zmianę w godz. 7—15. 28924 g

ZATRUDNIĘ spawacza-hydraulika, 86-55-63 po 16. 34733 g

ZATRUDNIĘ rencistkę do pakowania wyrobów. Morelowa 20. 34732 g

PRZEDSZKOLE prywatne. 74-24-16 Piłkarz. 22479 g

usługi

MASZYNOPISANIE. Rybak. 32-30-36. 35599 g

TELENAPRAWA, Brzozowicz, 33-16-76, 33-13-89 35174 g

VIDEO filmowanie uroczystości 55-81-73, 57-21-17, Ryszewski. 31151 g

VIDEO, TV, Hi-Fi, instrumenty muzyczne — pośrednictwo. 33-67-72 (10—17). Miśkiewicz. 33478 g

VIDEOGRAFIA — filmy, reportaże kamerą VHS, 36-53-97, Małysz. 33408 g

PAL/SECAM, UKF, fonia — przestrojenia. Inż. Fidler 48-62-18. 35860 g

VIDEO-KAM, filmowanie uroczystości, Janus 78-47-84. 35963 g

PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerki metodą ssącą. Rachunki. 51-10-18, Grześkowiak. 31182 g

DYWANY, wykładziny, tapicerkę podciśnieniowo piorę. 33-18-26. Ziółkowski. 24442 g

CZYSZCZENIE szamponierą dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, 34-96-03, Wagrowska. 35073 g

PROGRAMY komputerowe wymarzonym prezentem gwiazdkowym — nagrywanie, wypożyczanie oferuje Studio Komputerowe „Mega" Roosevelta 2. 32149 g

WYPOŻYCZALNIA sprzętu audiowizualnego i mikrokomputerowego. 52-03-56, Sowiński. 31769 g

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco — nadkola. Szost, Pokładowa 46, tel. 84-38-08. 35305 g

TUSZYN-LAS, 1 Maja 7 — nowo otwarty zakład kuśnierski zaprasza, Najmrodzki. 34687 g

WYCISZANIE drzwi, zapinki, 78-37-77, Arbajter. 35530 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-49-64 Kokoszewski. 35602 g

SCINANIE drzew, 81-75-98 Kołodziejczyk. 36302 g

SCINANIE drzew, 74-26-29 32-08-58, Duda. 34395 g

MURARSTWO, remonty, Wczasowa 24, Andrzejczyk. 34886 g

USŁUGI hydrauliczno-gazowe. Podstolski, 43-70-27. 34748 g

LODÓWKI — naprawa. 84-42-80 Wójcik. 34882 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie. Gwarancja, rachunki. 52-03-14, Kowalik. 34000 g

AUTOSERWIS — „126p", Kasztanowa 33, Pawłowski, 55-24-47. 30712/32132 g

GINEKOLOG — codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz, 36-65-65. 34868 g

TELENAPRAWA — Sikorski, 32-91-77. 33106 g

PAL/SECAM — przestrajam. Inż. Robakiewicz. 78-94-03. Pierwiosnków 2. 30045 g

SPRZĄTANIE — rachunki. 34-10-77 Świątnicki. 35117 g

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 55-62-83 Mazurek. 34479 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. Wiecka 74-77-94. 35377 g

UKŁADY wydechowe, nadkola Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski 35035 r

różne

ODSTĄPIĘ działalność nie wymagającą kwalifikacji (wyrób skrzyń i opakowań), tel. 84-43-53. 34712 g

POSZUKUJĘ osoby, która w dniu 8 sierpnia około godz. 20 dosiadła się do mojego stolika w kawiarni „Grand — Hotelu". Wiktor Bogaciński, Józefa 17/18. 34701 g

„SWATKA" — zaprasza samotnych, Piotrkowska 133 Paniom — polecamy kontakty zagraniczne. 32791 g

RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „Ewa" Gdańsk — 6, skrytka 237 — samotnym wysyła oferty. 6731 k

zguby

ZAGUBIONO pieczątkę: „Dr med. Teresa Daniel, specjalista laryngolog, Anczyca 4". 34826 g

BEATA Sikorska zgubiła leg. studencką 15437 AM. 34775 g

ZAKŁADY PRODUKCYJNO-USŁUGOWE „UNIMET"

z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Zawiszy Czarnego 18.

przyjmują do realizacji zamówienia na następujące wyroby:

- **szafy metalowe bhp,**
- **rusztowania, typ „Warszawski".**

Informacji udziela dział handlowy pod nr tel. 52-41-88, Gdańsk-Oliwa, ul. Mściwoja II 49. Zamówienia będą realizowane wg kolejności wpływu. 1946-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Inżynierii Chemicznej Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 18 grudnia 1987 roku (piątek) o godz. 11.15 w audytorium I-402 Politechniki Łódzkiej, ul. Wólczańska 175 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. GRAŻYNY ZACHWIEJ nt.: „Zastosowanie modelu Erdogana do opisu przepływu płynów zagęszczonych ścinaniem".

Promotor: prof. dr hab. inż. Zdzisław Kembłowski — Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i recenzjami można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

7122-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego informują, że dnia 18 grudnia 1987 roku o godzinie 10 w sali konferencyjnej (112) gmachu Wydziału Prawa i Administracji UŁ odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr RYSZARDA KRAWCZYKA nt.: „Zasada kolegialności w działaniu naczelnego organu kontroli w Polsce".

Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Szymczak.

6984-k

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 4 stycznia 1988 roku (poniedziałek) o godz. 12.15 w sali konferencyjnej (gmach Chemii Ogólnej, ul. Żwirki 36, I piętro), odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. BOGUMIŁA JENCZA na temat: „Praca wielostopniowego ułopatkowania rekreacyjnego turbiny parowej w warunkach rozruchu i zmian obciążenia".

Promotor: doc. dr inż. Jerzy Porochnicki — Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

7045-k

Drogiej Koleżance

DR

KRYSTYNIE KIETLIŃSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

PRZYJACIELE z ZAKŁADU FINANSOWANIA SFERY NIEMATERIALNEJ UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Wszystkim, którzy w długiej i ciężkiej chorobie okazali mi pomoc i serce oraz uczestniczyli w ostatniej drodze mojego drogiego Męża

ANTONIEGO LEOŃCZYKA

serdeczne podziękowania

składa

ŻONA

Koledze

JERZEMU SOKUŁOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY Z WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA SPORTU I REKREACJI W ŁODZI

Kierownikowi SWFiS Uniwersytetu Łódzkiego

MGR

JERZEMU JAWOROWICZOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

PRACOWNICY SWFiS I ZARZĄD KU AZS

KOLEŻANCE

dr med. IWONIE GIRYN

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa

ZESPÓŁ WSPÓŁPRACOWNIKÓW z KLINIKI DERMATOLOGICZNEJ.

Z żalem i smutkiem żegnamy zmarłego w dniu 16 listopada 1987 r. Kolegę

mgr inż. LESZKA GRZYMSKIEGO

wieloletniego, zasłużonego członka Stowarzyszenia Elektryków Polskich, odznaczonego złotą i srebrną odznaką honorową stowarzyszenia.

RODZINIE

składamy wyrazy szczerego współczucia.

KOLEŻANKI I KOLEDZY z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO STOWARZYSZENIA ELEKTRYKÓW POLSKICH

KOLEŻANCE

mgr BARBARZE BOROWIŃSKIEJ

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z BIURA PROGRAMOWANIA I PROJEKTOWANIA ROZWOJU ŁODZI.

KOLEDZE

TADEUSZOWI DĄBROWSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z DOMU SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ I III ODDZIAŁU UC.

KOLEŻANCE

JANINIE SOBCZAK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI HELENY LEWANDOWSKIEJ

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z DOMU SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ.

KOLEŻANCE

JADWIDZE JUSZCZYK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY WSZ IM. M. KOPERNIKA

☐ Klub „Wiewiórka" włącza się do akcji

☐ Pierwsi indywidualni ofiarodawcy

Dzieci - dzieciom

Co roku w naszej akcji biorą udział dzieci z klubu „Wiewiórka" przy kole PCK w Szkole Podstawowej nr 64 (ul. Anczyca 6). Zbiórce patronuje opiekunka koła **Otylia Wachowska.** W tym roku dzieci dostarczyły kilkanaście dużych paczek z odzieżą, zabawkami, książkami. W zbiórce wyróżniły się klasy IIIb z wychowawczynią **J. Przydatek.** I b pod opieką **L. Jędrzejczak** oraz I i IIa, które prowadzi **I. Madej.** Ponadto wiele darów złożyły klasy starsze IVb i Va. Paczki dostarczyły do redakcji uczennice: **S. Wejman, D. Łabuzińska** i **M. Wiśniewska.**

Pierwsze dary od indywidualnych ofiarodawców to paczki złożone w redakcji od **Agnieszki Kabat** (Źródłowa 29) oraz od **Tomasza Misiaka** (Krzemieniecka 28), którzy przekazali zabawki i odzież.

Oczekujemy na kolejnych ofiarodawców w sekretariacie redakcji (ul. Piotrkowska 96 w godz. 10—16, telefon 36-45-85). (kas)

Goście z Bułgarii

Na zaproszenie RŁ PRON przebywa w Łodzi dwuosobowa delegacja Frontu Ojczyźnianego Bułgarii. Jej członkowie — Lubomir Rażbekow i Red Paczew — odwiedzili wczoraj gminę Andrespol, gdzie interesowali się formami działalności PRON w środowisku wiejskim. W programie pobytu przewidziano również zapoznanie bułgarskich gości z działalnością PRON w zakładach pracy oraz doświadczeniami w zakresie rozwoju samorządności.

(wit)

Medale dla twórców z WFO

Już z samej nazwy wynika, że produkcja Wytwórni Filmów Oświatowych powinna służyć kształtowaniu i wychowywaniu młodzieży. Że tak jest istotnie świadczą wyróżnienia jakimi wczoraj uhonorowano grono pracowników „Oświatówki". Medale Komisji Edukacji Narodowej przyznane zostały reżyserom i redaktorom. Oto wyróżnieni: Wiesława Torzecka, Bolesław Bączyński, Stanisław Grabowski, Zbigniew Kiersztejn, Tadeusz Paliński, Jerzy Popiel-Popiołek, Remigiusz Ronikier (pośmiertnie), Tadeusz Stefanek, Andrzej Walter.

(rs)

Śladem naszych interwencji

GDY WŁAŚCICIEL JEST BIEDNY

W styczniu br. napisaliśmy, że los mieszkańców kamienicy przy ul. Władysława Bytomskiej 29 jest opłakany. Otrzymaliśmy pismo z Wydziału Gospodarki Komunalnej na Bałutach, że wskutek naszej interwencji oraz skarg lokatorów posesji, dokonano oględzin budynku, w wyniku których stwierdzono, że wymaga on ogólnego remontu ze szczególnym uwzględnieniem takich prac, jak: naprawa dachu, wymiana instalacji elektrycznej, odwilgocenie ścian oraz wymiana pieców. Ponieważ budynek jest prywatny, dlatego obowiązek utrzymania go w należytym stanie spoczywa na właścicielu.

Wszystko się zgadza. W piśmie nadesłanym przez urząd, czytamy dalej: „Biorąc pod uwagę podeszły wiek właścicielki utrzymującej się z emerytury oraz fakt, że wpływy pieniężne z tytułu czynszu za wynajęte lokale nie stanowią dochodów, wykonanie wszystkich przedmiotowych prac staje się wątpliwe". I dalej: „W tej sytuacji, ponieważ stan techniczny budynku nie zagraża życiu mieszkańców, żądania najemców nie mogą być rozpatrywane na drodze postępowania administracyjnego".

Oględziny komisji wykazały także, że nie można zarzucić właścicielce szczególnego niedbalstwa lub opieszałości.

Niedawno obszernie pisaliśmy o stanie technicznym i prawnym prywatnych kamienic, których mamy w Łodzi ok. dwa i pół tysiąca. Niemal wszędzie jest tak samo źle, a przykład domu przy ul. Władysława Bytomskiej 29 jest typowy. Stare domy muszą umrzeć śmiercią naturalną... bo nie zagrażają życiu lokatorów. (W. M.)

Komunikat PŁ

Politechnika Łódzka przyjmuje zgłoszenia na semestr zerowy i kurs przygotowawczy na I rok studiów zaocznych w roku akademickim 1988—89. Studia zaoczne prowadzone będą na kierunkach: mechanika, elektronika, chemia, włókiennictwo i budownictwo.

Termin składania dokumentów upływa 15 grudnia br. Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Rekrutacji PŁ, Łódź Żeromskiego 116, gmach chemii, p. 166, tel. 36-61-58.

Wyjazdy zagraniczne w 1988 r.

NA TEN TEMAT Z NASZYMI CZYTELNIKAMI

JUTRO, 10 BM.

PRZEZ NTU 33-03-04 w godz. 10—11.30

rozmawiać będą:
— ppłk mgr **Kazimierz Okoński** — naczelnik Wydziału Paszportów WUSW,
— mgr **Tadeusz Marchwiński** — dyr. II Oddz. NBP w Łodzi,
— mgr **Zbigniew Przybylak** — dyr. Urzędu Celnego w Łodzi.

„Fiesta '87"

Za tą nazwą kryje się czterodniowa impreza (10—13 bm.), w czasie której wokaliści i zespoły amatorskie z całej Polski zaprezentują piosenki wywodzące się z Argentyny, Brazylii, Kolumbii, Kuby, Meksyku, Nikaragui, Peru, Urugwaju i Wenezueli.

Jak mówi dyrektor ŁDK — Jan Jakubiszyn, pomysł zrodził się trzy lata temu i tyle trwały przygotowania, a sama impreza spotkała się z wielkim zainteresowaniem ze strony przedstawicielstw wymienionych krajów. Teraz jury I Łódzkich Spotkań z Piosenką Latynoamerykańską „Fiesta '87" stanowić będą przedstawiciele 9 ambasad — które dodajmy — fundują też nagrody rzeczowe. Uroczyste otwarcie spotkań 11 bm. o godz. 19.30 Folklor krajów Ameryki Łacińskiej zaprezentują studenci łódzkiego Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców. Przeglądy konkursowe zaś odbędą się w sobotę, 12 bm. w godz. 11—14 i 15.30—19.

„Fiesta" będzie też szeroką prezentacją kultury, sztuki, a także gospodarki Argentyny. W następnych latach — bo impreza ma się odbywać co roku — planowane są wizytówki kolejnych krajów. Będzie więc 10 bm. o godz. 18 „Camila" — film argentyńsko-hiszpański Marii Ł. Bemberg, nagrodzony na festiwalu w Berlinie Zachodnim i dokumentalny obraz „Argentyna — turystyka i gospodarka", zaś 11 bm. od godz. 18 wystawy: fotograficzna i rysunków Cecylii Szelągowskiej. Przewidziano także (sobota — niedziela) występy zespołów „Varsovia Manta" i „Kurakas". Wszystkie imprezy odbywać się będą w salach ŁDK, ul. Traugutta 18. Natomiast zainteresowanych poezją argentyńską zapraszamy do Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich, ul. Wschodnia 32, na spotkanie z Gustavo G. Saravim.

(rs)

Z obrad „zimowego sztabu"

◆ Coraz gorzej z węglem
◆ MPK nie ma... grzałek

W dwóch poprzednich sprawozdaniach z posiedzeń wojewódzkiego sztabu ds. zimowego utrzymania miasta pisaliśmy o zbyt niskich — w stosunku do potrzeb — dostawach węgla dla łódzkich elektrociepłowni. Wieści przekazane wczoraj są jeszcze bardziej niepokojące — od kilku dni węgiel nie dociera prawie w ogóle, a zapas, którym dysponowała wczoraj EC-II wystarczy zaledwie na 4.5 doby. Mimo to, ciepła nie dostarcza się mniej, niż poprzednio. Czy podejmowane przez dyrekcję zespołu EC i władze miasta interwencje przyniosą rezultaty — przekonamy się wkrótce.

Pierwszy mroźny dzień obnażył słabe miejsce MPK. Co prawda na trasy wyjechały wczoraj wszystkie „rozkładowe" tramwaje i autobusy, ale doszło do pierwszego wykolejenia tramwaju z powodu zamarzniętej zwrotnicy. Okazuje się, że grzałki do odmrażania zwrotnic nadejdą najwcześniej w I kwartale przyszłego roku (!)

Przedstawiciel MPO narzekał, że zakłady pracy bronią się przed wypożyczeniem na czas świątecznego „śmieciowego szczytu" części kontenerów na odpadki, którymi przedsiębiorstwo chce „zasilić" osiedla mieszkaniowe, żeby uniknąć powstawania zaległości w wywozie śmieci.

W najlepszej sytuacji jest energetyka, której na razie aura zupełnie nie szkodzi.

(ab)

BANK DARÓW

W związku ze zbliżającą się „Gwiazdką", Komitet Dziecka w Łodzi zwraca się z apelem do zakładów pracy, instytucji, organizacji społecznych oraz mieszkańców, o przekazywanie do „Banku darów" odzieży, zabawek, książek itp., dla dzieci znajdujących się w trudnych warunkach.

Dary można przekazywać do „Banku" w każdy wtorek, w godz. 10—18 (Pałac Młodzieży w Łodzi, ul. Moniuszki 4a).

Plon akcji „Posesja"

Po marcowych działaniach profilaktycznych, przyszedł czas na mandaty i wnioski do kolegiów. Drugi etap tegorocznej akcji „Posesja" miał charakter represyjny wobec leniwych gospodarzy i administratorów domów.

W ciągu kilku dni 1584 kontrolerów sprawdziło czystość i porządek na terenie ponad 22 tys. posesji w województwie łódzkim, czyli ok. 42 proc. wszystkich zasobów mieszkaniowych, administracyjnych, usługowych handlowych i oświatowo-kulturalnych. W skład 321 zespołów kontrolnych wchodzili przedstawiciele administracji stopnia podstawowego PRON, MO, zakładów pracy i samorządów mieszkańców.

W efekcie „wręczono" ponad tysiąc mandatów na kwotę 1 mln 370 tys. zł a 36 wniosków skierowano do kolegiów ds. wykroczeń.

Według opinii Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej i Remontów UMŁ stan czystości w naszym województwie poprawił się w stosunku do roku ubiegłego. Niestety ciągle najwięcej pretensji jest pod adresem MPO, które nie spełnia swoich obowiązków wobec administracji domów i oczywiście lokatorów. Niepokoi także duża liczba skarg i kar skierowanych pod adresem zakładów pracy. Chodzi zarówno o czystość na terenie przedsiębiorstw, jak i o porządek w posesjach administrowanych przez fabryki.

Kolejny rok doświadczeń wynikających z przebiegu akcji dowiódł, że przeprowadzanie jej w dwóch etapach (profilaktyka i kary) jest korzystne ze społecznego punktu widzenia. O konieczności przeprowadzania akcji „Posesja" nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

W. M.

„Szerszeń"
K. Brusikiewicz

Optymistyczny tytuł „Uśmiechnij się jutro będzie lepiej" nosi program kabaretu „Szerszeń", w którym postacią główną jest Kazimierz Brusikiewicz. W gronie wykonawców są także: Lidia Korsakówna, Filip Borowski, Jacek Czyż, Janusz Rymkiewicz, Igor Sawin, Stanisław Tutaj i Jerzy Zimiński.

Stowarzyszenie Artystyczne zaprasza na występ warszawskiego kabretu 14 bm. o godz. 17 i 19 do kina „Bałtyk" (tam też można kupić bilety).

Część wpływów z łódzkich występów przeznaczona zostanie na fundusz budowy pomnika „Bohaterów Powstania Warszawskiego 1944". (rs)

Z SĄDU

SUROWE KARY ZA WŁAMANIE DO SKLEPU CENTRALI HANDLOWEJ

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi odpowiadali wczoraj dwaj oskarżeni, objęci jednym zarzutem: w nocy z 17 na 18 lipca br. włamali się do sklepu Wojskowej Centrali Handlowej w Łodzi i stamtąd zabrali wyroby futrzane, skórzane i sprzęt radiowy wartości 1.333 tys. zł. Włamanie zauważyła jedna z mieszkanek sąsiedniej posesji i wezwała milicję.

Sąd uznając obu winnymi zarzuconego im czynu skazał: **Leszka Z. 30 lat, z zawodu mechanik maszyn włókienniczych, nie pracujący) na 6 lat pozbawienia wolności, 1.350 tys. zł grzywny 4 lata pozbawienia praw publicznych i konfiskatę mienia w całości. Tadeusza K. (41 lat, z zawodu dekarz, zatrudniony prywatnie) — na 5 lat, 1.350 tys. grzywny, 3 lata utraty praw i konfiskatę mienia w całości. Wyrok jest nieprawomocny.**

(zt)

Dzień dobry!

Nakładem Wydawnictwa Literackiego wyszły „Myśli nieuczesane". Cena 320 zł. Krótki rachunek wykazuje, że jeśli na 140 stronach zamieszczono 1960 owych myśli, to jedną wyceniono na 16 groszy. Drogo to czy tanio?

Tanio, proszę państwa! U nas myśli nigdy nie miały dobrej ceny. Zwłaszcza nieuczesane.

Wczoraj o godz. 10.45 przed sklepem monopolowym przy ul. Piotrkowskiej niedaleko „Centralu" stała już kilkunastoosobowa kolejka. Kto po godz. 13 nie zamarzł mógł kupić sobie coś na rozgrzewkę i leczyć przeziębienie którego nabawił się stojąc w kolejce.

Wiadomo za czym Polacy przepadają, jeśli idzie o egzotyczne owoce: za pomarańczami i cytrynami. Dlatego też sprowadza się z zagranicy... grapefruity, które leżą tak długo na półkach, że trzeba je przecenić, by nie zgniły. Dziś doszło do tego, że za kilogram tych owoców płacimy tyle, ile za kilogram jabłek...

Jeśli nie możemy mieć słodkiego (pomrańcze) to miast gorzkiego (grapefruity) wolimy stokroć kwaśne (cytryny)!

W kiosku „Ruchu" na Radogoszczu klientka zapłaciła za sześć biletów tramwajowych ale dostała tylko pięć bowiem w kiosku zrobił się przeciąg i jeden bilet sfrunął na podłogę, a pani sprzedawczyni nie chciało się po niego schylić.

Wydaje się nam, że przeciąg niektórym bardzo by się przydał.

Raczej nie z autentycznej potrzeby, więc pewnie z ciekawości zajrzeliśmy do rubryki „Do zakochania pierwszy krok" w 238 numerze „Sztandaru Młodych". Stało tam tak o jednej pani: 31 lat, 177 cm, trochę nadwagi, wyższe wykształcenie, ubustwia dzieci...".

Oby tylko nie nauczała maleństw ortografii...

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47

GDZIE CO GRAJE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	
Informacja telefoniczna	913 36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95; 992
Pogotowie dźwigowe:	74-87-68; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—20).

WSZYSTKO O AIDS — 33-51-26 w godz. 15—7.

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15—18.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Nabucco"
NOWY — godz. 17 „Czego nie widać"
MAŁA SALA — godz. 17 „Teatr czasów Nerona i Seneki"
JARACZA — godz. 18 „Dziady"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Czarujący łajdak"
MUZYCZNY — godz. 11 „Pinokio"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Śmiej się śmiej mała Oshin"
STUDYJNY — godz. 19 „Sur-Soc"
TEATR 77 — godz. 10.30, 13 — „Wzywam was wszystkie krasnoludki — Królewna".

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10—17
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17.
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—15

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18, „Łódź — portret miasta".
GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika Iri Brazda.
GALERIA KONSTANTEGO MACKIEWICZA (Moniuszki 5) godz. 12—16.

• • •

ZOO — czynne od 9 do 15, kasa do 14.30.
PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) — godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Gwiezdny przybysz" — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową — „mucha" — USA od lat 18 godz. 20.30
IWANOWO — „Czarna wdowa" — USA od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Pół żartem, pół serio" — USA od lat 12 — godz. 14.30, 16.45, 19
POLESIE — „Misja specjalna" — pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19.
WŁÓKNIARZ — „Mona Lisa" — ang. od lat 18 godz. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową „Blue velvet" USA od lat 18 — godz. 21.
WOLNOŚĆ — „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 — godz. 15, 17.15, 19.30
WISŁA — „Lampart" — wł. od lat 15 — godz. 15, 18.30
ZACHĘTA — „Po godzinach" — USA od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30
STUDIO — „Maskarada" — pol. od lat 18 godz. 17, 19
STYLOWY — „Misja" — ang. od lat 15 godz. 16.45, 19
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Dobre oświetlenie" czes. od lat 15 godz. 18.
DKM — „Mistrzyni Wu Dang" chiński od lat 15 godz. 16, 18, 20
OKA — „W zawieszeniu" pol. od lat 15 godz. 16, 18.30
GDYNIA — Kino non stop od godz. 9 do 22 „Tajemnice pani Wong" — radz. od lat 12.
HALKA — „Siekierezada" — pol. od lat 15 — godz. 18; seans zamknięty — godz. 16
MŁODA GWARDIA — „Cienie śmierci" — jap. od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „E.S.D." — pol. od lat 12 godz. 12.15
MUZA — nieczynne.
1 MAJA — „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. b.o. godz. 16, „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 godz. 18
POKOJ — Seanse zamknięte — godz. 8.30, 10.30, 12.30 „Obcy — decydujące starcie" — USA od od lat 15 godz. 16.30, 19
ROMA — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" — USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30
ŚWIT — „Obcy — decydujące starcie" — USA od lat 15 — godz. 16, 18.30
TATRY — „Wsi moja sielska, anielska" — czes. od lat 12 godz. 15, 17. Przegląd etiud filmowych — mity kina — film kryminalny — godz. 19.15

APTEKI

Niciarniana 18, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, al. Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.
Pabianice — Armii Czerwonej 7.
Konstantynów — Sadowa 10.
Głowno — Łowicka 63
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Ozorków — Armii Czerwonej 67.
Zgierz — Sikorskiego 16. Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 w 68.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt 89 Telefony: centrala: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne; 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08 95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.